

ISSN: 1732 – 4974

# BIULETYN

Stowarzyszenie-Klub Kawalerów  
Orderu Wojennego Virtuti Militari



Warszawa, kwiecień - czerwiec, nr 14 (2) /2007

# SPIS TREŚCI

<b>Sprawozdanie operacyjne</b>	<b>1</b>
<b>Spotkania z przedstawicielami MON:</b>	
• <b>gen. Kazimierz Gilarski – dowódca Garnizonu Warszawa</b>	<b>3</b>
• <b>Aleksander Szczygło – minister Obrony Narodowej</b>	<b>5</b>
• <b>Jacek Kotas – wiceminister Obrony Narodowej</b>	<b>8</b>
<b>Armia amerykańska pozdrawia polskich bohaterów II wojny światowej</b>	<b>11</b>
<b>Uroczystości majowe</b>	<b>25</b>
<b>Polskie symbole narodowe</b>	<b>33</b>
<b>Lekcja historii – bez podręcznika</b>	<b>42</b>
<b>Tradycja dla pokoleń</b>	<b>48</b>
<b>Z żałobnej karty</b>	<b>59</b>

***kpt. w st. spocz. Zdzisław Franciszek „Żagiel” Piłatowicz***  
***Pułk „Basztą” AK***  
***prezes Klubu Kawalerów Orderu Wojennego VM***

## **Sprawozdanie operacyjne za II kwartał 2007 roku**

**Na wstępie omówię znaczące spotkania Zarządu Klubu VM. Były one związane głównie z tematami pomocy socjalnej dla Dam i Kawalerów Orderu VM, jak też związane z uroczystymi obchodami świąt historycznych.**

W okresie II kwartału odbywała się stała praca Zarządu Klubu VM, zgodnie z ustalonymi statutowo zasadami.

Nie zawsze wymierną, jednak ważną, wprost nie do przecenienia, była i jest praca oddelegowanych do działalności w Klubie VM pracowników Domu Żołnierza Polskiego. Jest to pomoc niezbędna ze względu na coraz poważniejszy ubytek sił fizycznych obecnie jeszcze pracujących społecznie działaczy Klubu VM, a wynika to z powodu naszego wieku, zwykle znacznie przekraczającego więcej niż 80 lat (nie mówiąc już o uszczerbku na zdrowiu z powodu przeżyć wojennych i odniesionych ran).

Jednak ciągle pamiętamy o obowiązku pozostawienia po sobie uporządkowanych materiałów historycznych, maksymalnie sprawdzonych dla obecnych i przyszłych prawdziwych historyków, którzy nie będą obciążeni obowiązkami politycznymi i przeżyciami, już dla nich odległymi.

Stąd zaangażowanie i nasza zapewne ostatnia w życiu praca społeczna w Klubie VM.

Wymaga to jednak zorganizowania stałego, najlepiej - całotygodniowego sekretariatu (w połączeniu z pracą wydawniczo-redakcyjną) Klubu VM, korzystającego z pomocy kadry MON i w ogóle przeniesienia całego Klubu VM, tak jak to było w czasach Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, pod opiekę MON.

Stały sekretariat Klubu VM, składający się m.in. z dwóch stałych pracowników, posiadających umiejętność pracy i obsługi komputera oraz internetu.

Zakres ich pracy obejmować musi obsługę sekretariatu i pomoc merytoryczną oraz techniczno-biurową w redakcji naszych czasopism, tj. „Biuletynu” i „Zeszytów Historycznych”. Takie obciążenie pozwoliłoby na naszą wydajniejszą pomoc w działalności historycznej Klubu VM w Wojsku Polskim i szkołach noszących imię Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari, a także w innych szkołach o to zabiegających. Byłaby to nasza wzmożona działalność na rzecz podnoszenia patriotyzmu w Kraju.

Kolejnym tematem w dalszym ciągu niezłatwionym jest pensja orderowa.

Dzieje się tak, mimo intensywnych działań Klubu VM w tej sprawie. Nie należy jednak tracić nadziei – może jeszcze ktoś z członków Klubu VM w tym życiu tego zaszczytu dostąpi.

Omawialiśmy też sprawę systemu przyznawania dalszych stopni wojskowych przez Urząd ds. Kombatantów dla Dam i Kawalerów Orderu Wojennego VM.

Istnieją jakieś nieokreślone przyczyny nieuwzględniania naszych wniosków, które pozostawiane są bez odpowiedzi. Przy jawności obecnie życia społecznego w państwie prawa, jest to dla kierownictwa Klubu VM niezrozumiałe – nie mówiąc już o dobrym, oficerskim wychowaniu.

**kpt. Włodzimierz Tryka**  
*Dom Żołnierza Polskiego*

## Spotkania z przedstawicielami Ministerstwa Obrony Narodowej

W ostatnich miesiącach Zarząd Klubu Kawalerów Orderu VM odbył kilka istotnych dla spraw Dam i Kawalerów Orderu VM spotkań z szefami resortu Obrony Narodowej. Kpt. w st. spocz. Zdzisław Piłatowicz – prezes Klubu VM i płk w st. spocz. Zygmunt Łabędzki – prezes honorowy Klubu VM oraz kpt. Włodzimierz Tryka zostali przyjęci przez dowódcę Garnizonu Warszawa gen. Kazimierza Gilarskiego.



**Pamiętkowe zdjęcie z wizyty w DGW: gen. Kazimierz Gilarski (w środku) oraz płk Zygmunt Łabędzki i kpt. Zdzisław Piłatowicz**

Klub VM ma swoją siedzibę w Klubie Dowództwa Garnizonu Warszawa. Panowie Prezesi podkreślili podczas spotkania, że współpraca z kierownictwem i pracownikami Klubu DGW układa się dobrze i w atmosferze wzajemnej życzliwości.

Wiodącym tematem spotkania było przedstawienie gen. Kazimierzowi Gilarskiemu zakresu codziennej pracy i statutowych zadań Klubu VM oraz problemów związanych z ich realizacją. Kpt. Zdzisław Piłatowicz i płk Zygmunt Łabędzki wyrazili słowa podziękowań za przychylność i pomoc w rozwiązywaniu wielu „technicznych” spraw związanych z funkcjonowaniem Klubu VM, jednocześnie zwracając się z prośbą o dalsze wspieranie klubowych przedsięwzięć.

Spotkanie było też znakomitą okazją do zwiedzenia sali tradycji DGW. Prezes Klubu VM dokonał - w imieniu Zarządu - wpisu do księgi pamiątkowej.

Warto przy tej okazji wspomnieć o historii DGW i jego strukturze.

Dowództwo Garnizonu Warszawa powołano 1 sierpnia 1995 r. w wyniku rozformowania Zarządzeniem Szefa SG WP Dowództwa Zgrupowania Jednostek Zabezpieczenia MON.

Stanowi ono władzę garnizonową w Warszawie i jest samodzielną, etatową strukturą organizacyjną. Bezpośrednim przełożonym Dowódcy Garnizonu Warszawa w czasie pokoju jest Minister Obrony Narodowej.

Z podległych Dowódcy Garnizonu Warszawa jednostek wojskowych, cztery znajdują się poza obrębem Warszawy, tj.:

- 15 Sieradzka Brygada Wsparcia Dowodzenia;
- 10 Wrocławski Pułk Dowodzenia;
- Ośrodek Reprezentacyjny Ministerstwa Obrony Narodowej;
- Wojskowy Ośrodek Szkoleniowo-Kondycyjny w Mragowie.

Pozostałe jednostki wojskowe zlokalizowane są na terenie Warszawy, tj.:

- Pułk Ochrony im. gen. dyw. Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego;
- 10 Warszawski Pułk Samochodowy im. mjr. Stefana Starzyńskiego;
- Batalion Reprezentacyjny WP;

## AKTUALNOŚCI

- 12 Rejonowe Warsztaty Techniczne w Warszawie;
- Oddział Zabezpieczenia Garnizonu Warszawa;
- Oddział Zabezpieczenia Dowództwa Garnizonu Warszawa.

Głównym zadaniem Dowództwa Garnizonu Warszawa jest kompleksowe zabezpieczenie funkcjonowania komórek organizacyjnych Ministerstwa Obrony Narodowej i jednostek wojskowych garnizonu stołecznego oraz wypełnianie funkcji reprezentacyjnych podczas uroczystości wojskowych i państwowych.

Wymienione w „Sprawozdaniu operacyjnym” i inne istotne dla Kawalerów sprawy zostały przedstawione ministrowi Obrony Narodowej **Aleksandrowi Szczygło** 25 maja br. podczas spotkania z Zarządem w siedzibie Klubu VM.



**Przekazanie ryngrafu Stowarzyszenia-Klubu VM  
Ministrowi Obrony Narodowej. Stoją od lewej: prezes  
Klubu VM kpt. Zdzisław Piłatowicz, Minister Aleksander  
Szczygło i honorowy prezes Klubu VM płk w st. spocz.  
Zygmunt Łabędzki**

Witając uroczyście Zwierzchnika Sił Zbrojnych prezes Klubu VM kpt. Z. Piłatowicz i płk Z. Łabędzki, wręczyli Mu pamiątkowy ryngraf Klubu Orderu VM oraz album o tematyce wojskowej z pamiątkowym wpisem od członków Klubu Orderu VM.

Podczas spotkania poruszono następujące zagadnienia:

- postulowane przez Klub VM ustanowienie i wypłatę tzw. pensji orderowej dla Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari;
- nadawanie odznaczeń i awansów wojskowych - przedstawienie stanowiska Zarządu Klubu VM i pytań kawalerów Orderu VM napływające do Zarządu z „terenu”;
- powołanie (sformalizowanie funkcji) Pełnomocnika Ministra Obrony Narodowej ds. Orderu Wojennego Virtuti Militari;
- uwzględnienie wniosku Klubu VM o umieszczenie w znowelizowanej ustawie kombatanckiej oddzielnego rozdziału dotyczącego Dam i Kawalerów Orderu VM.

*W kwestii przyznania pensji orderowej płk Zygmunt Łabędzki zaznaczył, że: „na audiencji u Pana Prezydenta RP w dniu 1 grudnia 2006 r. zostaliśmy przez Pana Prezydenta powiadomieni, że przyjmuje wniosek Klubu VM i przyznaje doraźnie 1 mln zł do podziału dla 500 żyjących i uprawnionych Kawalerów VM oraz popiera złożone wnioski o uchwalenie przez Sejm RP stałej rocznej pensji orderowej. Do wykonania powyższego wyznaczył panią Minister Lenę Cichocką z tym, że o ile nie będzie – z uwagi na uchwalenia budżetu - możliwa realizacja z budżetu RP, to Pan Prezydent interwencyjnie daje tę sumę z prezydenckich funduszy reprezentacyjnych. Pani wicepremier Zyta Gilowska w odpowiedzi na pismo pani minister L. Cichockiej orzekła, że Urząd ds. Kombatantów RP ma na swoją działalność 13 mln zł i z tej puli powinny być pokryte potrzeby Klubu VM. Nie zanalizowała jednak poszczególnych pozycji budżetu Urzędu ds. Kombatantów i sprawa upadła, gdyż Urząd ds. Kombatantów nie ma Klubu VM w swoim budżecie”.*

W sprawie odznaczeń i awansów płk Zygmunt Łabędzki i kpt. Zdzisław Piłatowicz zwrócili uwagę, że: „decyzją Ministra Obrony Narodowej RP wszyscy kawalerowie Orderu VM mieli zostać awansowani o 2 stopnie, przy czym kawalerowie VM w stopniu pułkownika mogli być awansowani wyżej w indywidualnych przypadkach”. Klub VM przygotował odpowiednie wnioski (również w sprawie odznaczeń), jednak wiele z nich dotychczas nie zostało zrealizowanych, bez podania uzasadnienia. Dwa ostatnie tematy (spośród wszystkich, zgłoszonych Ministrowi ON na wstępie spotkania) dotyczyły ustawy kombatanckiej i wniosku Zarządu Klubu



VM o „sformalizowanie mianowania pełnomocnika Obrony Narodowej ds. Orderu VM”.

Zarząd Klubu VM sporządził projekt do nowelizacji ustawy kombatanckiej, który dotyczy umieszczenia w tymże akcie prawnym oddzielnego rozdziału pt. „Kawalerowie Orderu Wojennego Virtuti Militari”. Projekt do nowelizacji został przekazany marszałkowi Sejmu RP, przewodniczącemu Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP, do Urzędu ds. Kombatantów oraz Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

Zarząd Klubu VM poprosił pana ministra A. Szczygło o rozpatrzenie możliwości „sformalizowania mianowania pełnomocnika ministra Obrony Narodowej ds. Orderu VM”, co pozwoliłoby na systematyczne, sprawne realizowanie bieżących spraw Kawalerów VM.



**Minister Obrony Narodowej Aleksander Szczygło  
w towarzystwie Prezesa, Prezesa Honorowego  
i Wiceprezesów Zarządu Klubu VM oraz (w drugim  
rzędzie) członków Zarządu i wspierających**

*(Foto: DWiPO MON)*

*(cytowane fragmenty artykułu pochodzą z notatki  
płk Z. Łabędzkiego sporządzonej po spotkaniu z panem  
ministrem Markiem Aleksandrem Szczygło, Ministrem  
Obrony Narodowej RP)*

## AKTUALNOŚCI

Podobny charakter miało spotkanie z wiceministrem Obrony Narodowej **Jackiem Kotasem**, który przybył do Klubu VM w towarzystwie zastępcy dyrektora Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON płk Jerzego Gutowskiego, Szefa Oddziału Komunikacji Społecznej DWiPO MON płk Jarosława Dębskiego oraz kmdr. Sosińskiego.



**Przed gmachem Klubu Dowództwa Garnizonu Warszawa, w którym Klub VM ma swoją siedzibę. Na zdjęciu (od lewej): płk Jerzy Gutowski – zastępca dyrektora DWiPO MON, wiceminister Obrony Narodowej Jacek Kotas, kpt. w st. spocz. Zdzisław Piłatowicz „Żagiel”, płk Jarosław Dębski i kmdr Sosiński**

Po powitaniu, na pamiątkę pierwszego spotkania, prezes Klubu VM wręczył Gościowi pamiątkowy list i medal Klubu VM.

Oprócz zasadniczych, priorytetowych spraw dotyczących Kawalerów VM, przedstawionych wcześniej ministrowi Aleksandrowi Szczygło, Prezes Klubu VM zapoznał wiceministra J. Kotasa

## AKTUALNOŚCI

z zakresem prac Klubu VM, omówił sprawy dotychczas zrealizowane, a także najistotniejsze problemy i trudności związane z bieżącą pracą Klubu VM. Dotyczą one przede wszystkim stałej pomocy w pracach Zarządu i redakcyjno-wydawniczych Klubu VM pracownika cywilnego instytucji wojskowej oraz żołnierza zawodowego.

Kpt. Z. Piłatowicz zwrócił się z prośbą do wiceministra J. Kotasa o rozważenie możliwości oddelegowania na stałe ww. pracowników do pracy w Klubie VM.

Uzasadniając szczegółowo prośbę Zarządu – zwrócił uwagę na aspekt historyczno-patriotyczny wykonywanych prac (archiwizacja danych osobowych Kawalerów VM, gromadzenie i publikowanie unikatowych, nigdzie dotychczas nierozpowszechnianych wspomnień i relacji kombatantów odznaczonych Orderem VM).

Podkreślił przy tym coraz bardziej zaawansowany wiek pracujących w Zarządzie Kawalerów VM i wynikające z tego pogorszenie stanu zdrowia i spadek sił.



**Prezes Klubu VM zapoznał wiceministra ON Jacka Kotasa i innych uczestników spotkania z pracą redakcji i wydawanymi przez Klub VM „Biuletynem” oraz „Zeszytami Historycznymi”. Na zdjęciu: płk Jarosław Dębski, kpt. Zdzisław Piłatowicz, wiceminister ON Jacek Kotas, płk Jerzy Gutowski**

Uczestnicy spotkania wiele uwagi poświęcili zagadnieniu edukacji obywatelskiej i patriotycznej, nie tylko ściśle związanej z działalnością statutową Klubu VM, ale stanowiącą dziś niełatwe wyzwanie, misję. W tym aspekcie bowiem Kawalerowie VM - członkowie Klubu VM - rozumieją i realizują klubowe przedsięwzięcia związane z pielęgnowaniem tradycji oręża polskiego i upowszechnianiem patriotyzmu.

Oprócz wspomianej pracy wydawniczej Klubu VM, duże znaczenie i wyjątkową rolę mają też bezpośrednie spotkania z młodzieżą szkolną (uroczystości, „lekcje bez podręcznika”) i żołnierzami („spotkania pokoleń”, przejmowanie tradycji Orderu VM i pułków historycznych przez współczesne jednostki Wojska Polskiego). Wspominamy o tych spotkaniach w następujących rozdziałach niniejszego „Biuletynu”.

Korzystając z okazji, prezes Z. Piłatowicz i członkowie Zarządu nawiązali do niezamkniętej – ich zadaniem – sprawy nadawania Orderu VM współcześnie. Podkreślili niezmiennie swoje stanowisko, że Order VM powinien być nadal przyznawany i nie umniejszyłoby to jego rangi.

„Są współcześnie wspaniałe postawy, przykłady wyjątkowego bohaterstwa polskich żołnierzy – z narażaniem własnego życia, aby ratować swoich kolegów” – powiedział kpt. Z. Piłatowicz.

Podkreślił też, że Order VM nie powinien być odłożony „do lamusa”, bo jest i powinien pozostać najwyższym uhonorowaniem zasług i postawy Żołnierza Polskiego. Tylko wówczas będzie „żywy”, a jego tradycja nie zaginie. Pomimo głosów przeciwnych, „Klub VM będzie trwał przy swojej opinii i nie podda się w walce o Order (...), celem podstawowym, dla którego skrzyknęliśmy nasze środowisko i utworzyliśmy Klub VM, było ratowanie Orderu. Obrona Krzyża VM przed śmiercią naturalną. Inaczej mówiąc – wraz z nami (...) Na świecie nie panuje pokój! I bierzemy czynny udział w walce o jego zachowanie” – argumentował prezes Klubu VM.

Spotkanie zakończyła dyskusja i wzajemne zapewnienia o współdziałaniu i pomocy na rzecz pielęgnowania tradycji Wojska Polskiego oraz Orderu Virtuti Militari.

# Armia Amerykańska pozdrawia polskich bohaterów II Wojny Światowej

To już kolejne spotkanie (ubiegłe odbyło się w 2006 r.) w Rezydencji Ambasadora USA w Warszawie, przy ul. Idzikowskiego 34. W tym okazałym stylowym obiekcie goszczono w dniu 31 maja 2007 r. wielu gości, na czele ze Stowarzyszeniem – Klubem Dam Kawalerów polskiego Orderu Wojennego *Virtuti Militari*. Ostatni dzień maja jest tradycyjnie świętem Armii Amerykańskiej.

Gospodarzem był ambasador USA w Polsce pan Victor Ashe wraz z małżonką, którzy witali gości przy wejściu do rezydencji. Spotkanie odbyło się w godzinach popołudniowych (od 17.30). Korzystając ze sprzyjającej pogody miało ono charakter garden party, czyli spotkania w ogrodach rezydencji. Okolicznościowo przyozdobiono je patriotycznymi akcentami amerykańskimi, z flagą i napisem „God bless America” (Boże, błogosław Ameryce) i dobrotliwie tradycyjną postacią „Wuja Sama” włącznie.

## Garden Party

Na zaproszonych gości czekał poczęstunek pod specjalnie rozstawionymi namiotami lub też pod gołym niebem. Obsługa serwowała napoje, natomiast poczęstunek w formie ciepłej i zimnej znajdował się na kilku zadaszonych stołach.

Spotkanie było liczne – ponad 100 osób - z parlamentarzystami i przedstawicielami akredytowanego korpusu dyplomatycznego włącznie. Wśród zaproszonych gości wyróżniały się amerykańskie i polskie galowe mundury wojskowe, w tym przedstawiciele Zarządu Klubu – Stowarzyszenia V.M. tj. prezesa Zdzisława Piłatowicza,

ps. „Żagiel”, prezesa honorowego – płk Zygmunta Łabędzkiego „Łosia”, wiceprezesa – skarbnika ppłk Bolesława Siemiątkowskiego „Czarnego”, sekretarza kpt. Zbigniewa Dębskiego „Zbycha”, członka zarządu por. Jerzego Bartnika „Magika” i innych.

Odnotaliśmy też obecność kanclerza Kapituły Orderu Wojennego VM, gen. bryg. w st. spoczynku, Stanisława Nałęcz-Komornickiego oraz przedstawicieli głównych polskich organizacji kombatanckich, tj. prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Czesława Cywińskiego oraz prezesa Związku Powstańców Warszawskich, gen. Zbigniewa Ścibor-Rylskiego. Byli również przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej.

W mundurach armii amerykańskiej prezentowali się przedstawiciele różnych rodzajów broni, a także przybyła grupa kadetów ze znanej na świecie amerykańskiej uczelni wojskowej West Point.

Jako organizatorzy przebiegu spotkania wystąpili: Attache wojskowy płk Henryk Nowak, szef Biura Współpracy Obronnej Armii USA płk Stanley J. Prusiński oraz Oficer ds. Lądowych Armii USA ppłk Ray P. Wójcik.

W spotkaniu można było wyróżnić poszczególne części. Pierwsza część spotkania miała charakter inauguracyjno - zapoznawczy i towarzyski. Część druga miała charakter oficjalny, a na część trzecią złożył się wieczorny pobyt gości i gospodarzy, jako garden-party w ogrodach ambasady.

## Wystąpienia oficjalne

Część oficjalną, ok. godz. 18.15, otwierał jako rzecznik attachatu ambasady, płk Henryk Nowak, jako przedstawiciel organizatorów spotkania, witając zebranych na obchodach święta Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych.

Poprosił też zastępcę biskupa polowego, ks. płk Sławomira Żarskiego o zabranie głosu. Ksiądz płk Sławomir Żarski – jako wikariusz generalny Biskupa Polowego WP - odmówił modlitwę, w której wyraził się m.in. „Uczyń nas orędownikami pokoju. Niech nigdy nie używamy broni w gniewie...”

Jako gospodarza spotkania płk H. Nowak przedstawił obecnego wraz z przedstawioną zebranym małżonką pana Victora Ashe, ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce, który - wymieniany m.in., jako polski przyjaciel - zabrał głos.

Przemówienie ambasadora:

*Chciałbym podziękować wszystkim za przybycie na przyjęcie z okazji Dnia Amerykańskich Sił Zbrojnych.*

*Spotykamy się co roku, aby uhonorować nasze Siły Zbrojne, bo bronią one i promują zasady i wartości, które nas konstytuują: wolność narodu i indywidualne swobody w tolerancyjnym, demokratycznym społeczeństwie.*

*Amerykańscy żołnierze, marynarze, lotnicy i żołnierze piechoty morskiej służą obecnie wraz z polskimi żołnierzami w odległych zakątkach świata – od Bałkanów poprzez Afganistan, aż po Irak – i stawiają czoło tym, którzy zagrażają tym wartościom, a innym niosą nadzieję na lepszą przyszłość.*

*Miejsca, w których służą i charakter wypełnianych przez nich zadań zmienia się wraz z upływem czasu, ale cechy, które muszą posiadać pozostają takie same: bezinteresowna służba dla Narodu, gotowość pełnienia swojej misji niezależnie od trudów, jakie ze sobą niesie, dążenie do wzorowej służby i przestrzeganie kodeksu honorowego oraz determinacja, aby sprostać każdemu wyzwaniu i wypełnić każdą misję.*

*Jednak cechy te nie są przypisane w mundurze. Obecność podczas dzisiejszego wieczora polskich weteranów II wojny światowej, a zwłaszcza kawalerów Orderu Virtuti Militari potwierdza, że są one nieprzemijające, że wykraczają one poza granice krajów i kultur.*

*Znajdując dziś w stolicy pomyślnie się rozwijającej i niepodległej Polski, która jest w pełni zintegrowana z Europą i która jest bliskim sojusznikiem Stanów Zjednoczonych, musimy pamiętać, że zaledwie w poprzednim pokoleniu obywatele Polski, która dopiero co odzyskała niepodległość zostali*

*wezvani do obrony swego prawa do wolności i samostanowienia.*

*Wydarzenia z 1939 roku i gorzkie lata, które nastąpiły później świadczą o cierpieniu i wytrzymałości na skalę niemal bez precedensu.*

*Niewątpliwie był taki czas w okresie II Wojny Światowej, kiedy rozsądni ludzie poddawali w wątpliwość, czy Europa będzie w stanie wyzwolić się z ciemności, która na nią spadła. I to właśnie w tych niepewnych czasach polscy synowie i córki, spośród których wielu jest tu obecnych, podejmowało wielki trud, narażało swoje życie i cierpiało ogromne niedostatki, aby dobitnie odpowiedzieć: „TAK”.*

*Ich historia jest równie chwalebna, jak i prosta.*

*W trakcie kampanii wrześniowej, po napaści, która nastąpiła ze wszystkich stron, Polska kontynuowała walkę! Polska walczyła też łamiąc kod Enigmy! W trakcie bitwy o Anglię i starć na Atlantyku, Polska nadal walczyła! W Normandii, pod Arnhem, pod Monte Cassino i w Afryce Północnej, na wielu polach bitewnych zarówno na froncie wschodnim, jak i zachodnim Polska kontynuowała walkę!*

*Kiedy Armia Krajowa prowadziła działalność podziemną i podczas Powstania Warszawskiego, Polska walczyła! I w końcu, zaledwie 15 lat temu, pod przewodnictwem „swego największego syna” papieża Jana Pawła II i razem z innymi narodami Europy Wschodniej, Polska odniosła zwycięstwo.*

*Spotykając się dziś z bohaterami tych walk, wyrażając uznanie zarówno dla nich, jak i dla tych, których zabrakło wśród nas, przyznajemy – z wielką pokorą i szacunkiem, – że dług, który mamy wobec nich nigdy nie może być w pełni spłacony, że podziękowania, które im składamy nigdy nie będą wystarczające.*

*Aby w pełni uhonorować ich odwagę i ofiarę, musimy na nowo rozpalić i pielęgnować ducha ich patriotyzmu w każdym*



*kolejnym pokoleniu, troszcząc się o to, aby wartości i zasady, które wyznawali i za które walczyli, mimo ogromnej przewagi wroga, nadal zwyciężały*

*Przyłączcie się Państwo do mnie i przedstawiciele amerykańskich Sił Zbrojnych w wyrażaniu uznania bohaterom, których osobisty przykład stanowi dla nas nadal inspirację i szlachetny symbol, o którego wartości nie wolno nam zapominać.*

*Przemówienie prezesa  
Klubu Kawalerów Orderu Virtuti Militari*

*Szanowny Panie Ambasadorze!*

*My, żołnierze czasu II wojny światowej, odznaczeni za męstwo i odwagę najwyższym odznaczeniem wojennym - Orderem Virtuti Militari, pragniemy niniejszym serdecznie podziękować Panu Ambasadorowi za okazywaną narodowi polskiemu cześć i szacunek.*

*Dziękujemy!*

*To dla nas wielki zaszczyt – być goszczonym przez Pana Ambasadora i Jego wspaniałą, piękną Żonę oraz Rodzinę w Ambasadzie Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce*

*Pragniemy zapewnić, że okazywany przez Pana Ambasadora szacunek dla polskich weteranów a także działania, w których podejmował i podejmuje Wasza Ekscelencja na rzecz partnerstwa i wzajemnych stosunków polsko-amerykańskich - na długo pozostanie w naszych /sercach/ i pamięci,*

*Proszę nam pozwolić złożyć wyrazy głębokiego poważania dla Waszej Ekscelencji i Jego Rodziny i proszę przyjąć od nas Honorową Odznakę Klubu Kawalerów Orderu Wojennego w Warszawie, wraz z naszą wdzięcznością za życzliwość dla całej Polski.*

*Panie Ambasadorze,  
proszę przyjąć tę odznakę jako symbol Orderu Virtuti Militari, bowiem my – członkowie Klubu Virtuti Militari – zaliczamy Waszą Ekscelencję do naszego grona. Pana misja dla Ameryki i spraw polsko-amerykańskich, promowanie Polski, jest dowodem i przykładem szlachetnego i szczerego serca Pana oraz życzliwości Stanów Zjednoczonych.*

*My, zaawansowana już wiekowo, zmniejszająca się każdego dnia grupa weteranów walk II wojny światowej, nigdy nie zapomnimy Waszej Ekscelencji i Pana przyjaźni.*

*Jeszcze raz serdecznie dziękujemy!*

Wystąpienie to zakończyło się odznaczeniem pana ambasadora odznaką honorową Klubu Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari, jako przyjaciela Polski i rzecznika kontaktów polsko amerykańskich wojskowych.

## **Flaga z F-16**

Symbolicznym akcentem było przekazanie przez przedstawiciela armii amerykańskiej, szefa Biura Współpracy ambasady USA, płk Stanley'a J. Rusieckiego, złożonej w kopertę polskiej flagi, która została przywieziona z USA do Polski pierwszym samolotem F-16. W swym wystąpieniu, po ogólnych słowach powitania, płk Stanley powiedział:

*„Przyjaciele! Kilka miesięcy temu byliśmy uczestnikami historycznego wydarzenia lądowania na tej ziemi pierwszego polskiego myśliwca F-16. Jest to symbolem zmiany nie tylko dla Wojska Polskiego, ale i dla całego kraju. Jest również symbolem trwających od wieków specjalnych więzi, które łączą Polskę i Stany Zjednoczone.*

*Pierwszy polski pilot F-16 złożył, po przylocie do Polski, uroczysty raport prezydentowi RP i przekazał biało-czerwoną flagę, którą przywiózł ze sobą, a która towarzyszyła mu podczas trzyletniego szkolenia w USA. Ten podniosły gest, odnotowany*

również przez media, pozostanie na długo w pamięci zarówno polskich jak i amerykańskich świadków tego wydarzenia.

Szczęśliwym adresatem drugiej takiej flagi, przewiezionej na pierwszym, polskim F-16 zostało Biuro Współpracy Obronnej przy ambasadzie USA w Warszawie, które jest od samego początku głęboko zaangażowane w ten wielki projekt współpracy.

Bez chwili wahania podjęliśmy jednak decyzję o przekazaniu tego ważnego symbolu przedstawicielom Orderu Virtuti Militari. Bo, czyż można znaleźć dla niej lepsze miejsce, niż to zrodzone z czynu bohaterów, którzy zawsze byli i są gotowi walczyć dla świata i umierać dla Ojczyzny?”

Flagę przekazano prezesowi Klubu – Stowarzyszenia Kawalerów Orderu Virtuti Militari, kpt. Zdzisławowi Piłatowiczowi ps. „Żagiel”.

## **Spotkanie uświetniła Orkiestra Koncertowa Wojska Polskiego**

Wystąpienia oficjalne odbywały się w centralnej części ogrodów rezydencji, na tle altany, gdzie miała miejsce Orkiestra Koncertowa Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego pod batutą Grzegorza Mielimąki. Prezentowano polskie pieśni wojskowe. Rozpoczęto odegraniem polskiego Hymnu Narodowego, a następnie m.in. odegrano „Warszawiankę” i „I Brygadę”. Były też melodie amerykańskie: *Holly Burner*, *Allone Again*, z *Hello Dolly* włącznie. Spotkania tego rodzaju świadczą o żywych kontaktach amerykańsko – polskich, nie tylko symbolicznych, ale i wojskowych. Na spotkaniu padły też zapowiedzi kolejnego spotkania tego rodzaju, podobnie jak już w roku ubiegłym, również w roku przyszłym.

„Armia amerykańska – polskim bohaterom II wojny światowej” staje się już hasłem tradycyjnych spotkań kombatantko - wojskowych w Warszawie.

**Andrzej Gładkowski**  
(współpraca: Jerzy Bartnik, Henryk Ratyna)

# Fotoreportaż

- ppłk w st. spocz. Henryk Ratyna, Klub Orderu VM

**Henryk Ratyna**, kawaler Orderu Virtuti Militari, uczestnik spotkania, jest 80-letnim fotoreporterem amatorem.

Jak mówi o sobie: „Żyję jak Amerykanin, zgodnie z dewizą Benjamina Franklina: „Nie starzeje się ten, kto nie ma na to czasu. W emeryturze bowiem nie ma nic złego pod warunkiem, że nie dopuścimy, aby nam przeszkadzała w pracy.”



**„Misjonarze pokoju”. Ks. płk Sławomir Żarski, rzecznik Biskupa Polowego WP odmawia modlitwę. Prosi Boga o łaskę, o łut żołnierskiego szczęścia dla tych, którzy walczą ze światowym terroryzmem, pełniąc służbę poza granicami własnych krajów. Obok sztandarów USA i UE (jeden z datą 1775) stoi w skupieniu modlitewnym płk Stanley J. Prusiński, Szef Biura Współpracy Obronnej USA i Polski. Po lewej – Kawalerowie Orderu Virtuti Militari i Ambasador USA w Polsce Victor Ashe.**



**„Wejście Herosa”. Od lewej: pan Ambasador Victor Ashe, płk Stanley J. Prusiński (przemawia), obok – kpt. w st. spocz. Zdzisław Fr. Piłatowicz, tłumacz – pan Andrzej Ross i z kwiatami – Mrs. Joan Plumlle-Ashe. Mówca „uderzył” w serca słuchaczy: „Szanowni Państwo! Kawalerowie Krzyża Virtuti Militari! Bohaterowie! Przyjaciele!”. Mówił po polsku, z polskim temperamentem. „Nasz” człowiek! „Sarmata!”**



**Prezes Klubu VM kpt. w st. spocz. Zdzisław Fr. Piłatowicz „Żagle”, w krótkich i gorących słowach podziękował Gospodarzom za zaproszenie, gościnę i kontynuowaną misję na rzecz przyjaźni i współdziałania polsko-amerykańskiego. Po przemówieniu nastąpiło wręczenie symbolicznych podarków - emblematów Klubu VM z wizerunkiem Krzyża Virtuti Militari oraz przyjęcie w poczet Honorowych Członków pana Ambasadora i pani Ambasadorowej, a także płk Stanley’a, co spotkało się z ogromnym aplauzem zgromadzonych.**



Wręczenie Ambasadorowi USA w Polsce albumu pt. „Kawalerowie Orderu Virtuti Militari w mogiłach katyńskich”. Wydawcą dzieła (o nakł. 1500 egz.) jest Kapituła Orderu Wojennego VM. Wydawnictwo wręczył Kanclerz Kapituły VM, gen. bryg. Stanisław Nałęcz-Komornicki. Po prawej stronie: płk Henryk Nowak, Szef Attache Ambasady USA w Polsce.



„God bless America” (Boże chroń Amerykę). Ppłk w st. spocz. Bolesław „Czarny” Siemiątkowski, wiceprezes i skarbnik Klubu VM, Kawaler Orderu VM, żołnierz legendarnego Zgrupowania Partyzanckiego Okręgu Radomsko-Kieleckiego dowodzonego przez cichociemnego mjr. Jana Piwnika „Ponurego”, Kawalera VM. Obok – przedstawiciel młodego pokolenia, mgr Mariusz Kwiatkowski, autor studium historycznego pt. „Dowódca Oddziału BCh Stanisława Basaj-Kraska „Ryś”, asystent dr. Janusza Gmitruka, dyrektora Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie.





Oficerowie WP, przedstawiciele polskich wojsk spadochronowych. W środku „Primus inter pares” (pierwszy między równymi) gen. broni Kwiatkowski.



**„Piramida pokoleń”. Od lewej: por. w st. spocz. Jerzy Bartnik „Magik”, fenomen, najmłodszy Kawaler VM (przewodniczący Komisji Socjalnej w Klubie VM) i kpt. w st. spocz. Marian Łukijańczuk „Marianek”, fenomen, najstarszy Kawaler VM, odznaczony przez gen. dyw. Juliusza Rómmela, naczelnego dowódcę obrony Warszawy w 1939 r. trzykrotnie Krzyżem Walecznych. Był łącznikiem motocyklowym, od jego meldunków zależało życie wielu żołnierzy. Współpracował z Komisarzem Obrony Cywilnej Warszawy Stefanem Starzyńskim przekazując mu meldunki o nastrojach ludności cywilnej. Następne pary na zdjęciu, to: pokolenie powojenne, oficerowie Marynarki Wojennej USA: Seelrag oraz oficer Foster oraz przyszłość Armii USA, kadeci II roku ekskluzywnej, amerykańskiej uczelni wojskowej West Point.**



**Na obu zdjęciach: symboliczny, kulminacyjny punkt części oficjalnej spotkania w rezydencji Ambasadora USA w Polsce – przekazanie dla Klubu Kawalerów Orderu VM polskiej flagi przywiezionej z USA do Kraju ...**



**... pierwszym samolotem F-16, przez pierwszego polskiego pilota tego samolotu, któremu polska flaga towarzyszyła przez 3 lata szkolenia w Stanach Zjednoczonych Ameryki.**





**Podobnie jak w roku ubiegłym, spotkanie rozpoczęła Orkiestra Koncertowa Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego pod batutą Grzegorza Mielimaki, uświetniając oficjalną i towarzyską część uroczystości. Orkiestra brawurowo zaprezentowała różnorodny i bogaty repertuar, wzbudzając ogólnie aplauz oraz uznanie. „Muzyka powinna zapalać płomień w sercu mężczyzny i napępniać łzami oczy kobiety” (Ludwik van Beethoven)**



**Pani Ambasadorowa Joan Ashe (w środku) w towarzystwie pracujących z Zarządciem i Redakcją Klubu Virtuti Militari członków wspierających.**



**Widok na rezydencję Ambasadora USA w Polsce w dniu uroczystego spotkania,  
od strony ul. Idzikowskiego**

***zdjęcia i komentarz:  
ppłk w st. spocz. Henryk Ratyna, VM***

\*\*\*

**Od Redakcji:**

Informujemy Czytelników, że:

- wspomniany w fotoreportażu album „Kawalerowie Orderu Virtuti Militari w mogiłach katyńskich” wydany został przez Kapitułę Orderu Virtuti Militari, a jego autorami są: Kazimierz Banaszek, Wanda Krystyna Roman i Zdzisław Sawicki. Album wydany został w ilości 1500 egzemplarzy;
- **płk Henryk Nowak** pełnił funkcje Attaché Obrony USA w Polsce od lipca 2003 r. do czerwca 2007 r. Nowym Attaché Obrony USA w Polsce został **płk Richard RUNNER**.

*Liliana Tryka*  
*kpt. Włodzimierz Tryka*

## Uroczystości majowe

Zarząd Klubu Virtuti Militari, członkowie zwyczajni oraz wspierający uczestniczyli w uroczystych obchodach narodowych świąt w Warszawie: Dniu Flagi Rzeczypospolitej, rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja i 215. rocznicy ustanowienia Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Święta te są znakomitą okazją do przypomnienia nie tylko ważnych wydarzeń historycznych z dziejów naszego Państwa i Narodu, ale także historii naszych symboli narodowych i zasad, jakich należy przestrzegać posługując się nimi obecnie. Tym bardziej, że „Biuletyn” Klubu VM trafia również do młodego Czytelnika.

Zadania edukacyjne i pedagogiczne, sprawa patriotycznego wychowania młodzieży należą do priorytetowych, statutowych założeń Stowarzyszenia – Klubu Virtuti Militari.

### 2 maja – Dzień Flagi Rzeczypospolitej

Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej – 2 maja – ustanowiony został przez Sejm w 2004 r., zgodnie z podpisaną przez Prezydenta RP 16 marca 2004 r. ustawą o godle, barwach i hymnie RP.

Senat uchwałą z 12 lutego 2004 r. ustanowił dzień 2 maja Dniem Orła Białego.

W wyniku decyzji Sejmu nazwę święta zmieniono na Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie dzień 2 maja jest obchodzony jako Świątowy Dzień Polonii.

## HISTORIA

Biel i czerwień są od 1831 r. naszymi barwami narodowymi. Zatwierdzone zostały po raz pierwszy przez sejm Królestwa Polskiego w lutym 1831 r., w czasie powstania listopadowego. Są obok herbu zewnętrzną oznaką wolnego i niepodległego państwa. Barwy państwowe wywodzą się z dawnych tradycji barwienia chorągwi rycerskich.

Chorągwie pierwszych władców piastowskich Mieszka I i Bolesława Chrobrego, pod którymi walczyli ich wojowie i rycerze w obronie granic, ozdobione były Orłem Białym na czerwonym polu. Chorągwie w kolorach bieli i czerwieni widnieją na obrazach Jana Matejki i Wojciecha Kossaka, które przedstawiają bitwę pod Grunwaldem.



**Uroczystość podniesienia flagi państwowej  
na Placu Zamkowym w Warszawie 2 maja br.  
Na zdjęciu: Warta Honorowa Wojska Polskiego przy  
fladze wciągniętej na maszt wieży Zamku Królewskiego**

*(foto: Internet)*

Za panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego kolory biały i czerwony noszono w formie kokard. W charakterze barw narodowych biel i czerwień pojawiły się na szerszą skalę w czasie obchodów rocznicy uchwalenia Ustawy Głównej w dniu 3 maja 1792 r. Kolory biały i czerwony nosili polscy żołnierze w Księstwie Warszawskim. W okresie Królestwa Kongresowego dominował biały kolor kokard. Noszono je na kaszkietach, pod głową metalowego orła.

Bardzo ważną datą dla historii polskich barw narodowych był dzień 7 lutego 1831 roku, kiedy to Sejm uchwalił, że kokardę narodową stanowić będą kolory herbu Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, czyli kolor biały z czerwonym.

Symbole w kolorach biało-czerwonych towarzyszyły żołnierzom i patriotom na emigracji oraz w więzieniach i na zesłaniach. Ich eksponowanie w okresie niewoli zaborcy traktowali jako wyraz buntu i niesubordynacji.

W najcięższych chwilach niewoli, w latach 1939–1945, barwy narodowe stanowiły symbol hartu ducha, były znakiem bojowym walczącego narodu. Przechowywano je, jak najświętsze relikwie, z narażeniem życia przez cały okres wojny.

Zawieszane nielegalnie w dniach świąt narodowych na ulicach okupowanych miast dodawały otuchy. Biało-czerwone opaski zdobiły hełmy i rękawy żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego.

W czasie II wojny światowej, pod biało-czerwonymi sztandarami żołnierze polscy walczyli m.in. w Norwegii, Francji, Wielkiej Brytanii, Libii, Związku Radzieckim, Włoszech, Belgii i Holandii. Na lądzie, morzu i w powietrzu.

Ich postawa na polach bitew Europy stanowiła najwymowniejsze świadectwo niezłomności i nieustępliwości narodu polskiego w tej wojnie.

Do niedawna nie wolno było wywieszać flag w inne dni, niż świąteczne. Zabraniała tego ustawa z 1980 roku.

Od ubiegłego roku, kiedy to Sejm znowelizował ustawę o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej, symbole narodowe można uwidaczniać bez ograniczeń, pod warunkiem, że otoczone będą należną czcią

i szacunkiem. Są symbolem łączącym tradycje i dzień dzisiejszy narodu oraz nośnikiem więzi narodowej.

Święto flagi państwowej obchodzone jest w wielu krajach, m.in. w Stanach Zjednoczonych, Szwecji, Rosji, Estonii. W tym dniu ozdabia się budynki flagami. U nas nie jest to jeszcze popularny zwyczaj, do wywieszania flag na balkonach czy w oknach wiele osób wciąż podchodzi z dystansem. Niektórzy nawet sceptycznie twierdzą, że święto wymyślono w tym celu, aby uniknąć ściągania flag pomiędzy 1 maja (Święto Pracy), a 3 maja (Święto Konstytucji 3 Maja).

Są jednak osoby, które w ten sposób chcą podkreślać więź z własnym krajem i patriotyzm. Wydaje się, że każdym rokiem, równocześnie z burzliwymi dyskusjami na ten temat, jest ich (nas) coraz więcej. Obserwując kolejne obchody Święta Flagi i coraz większą liczbę ich uczestników, można przypuszczać, że (być może) nie jest to złudne wrażenie...



**Pokaz musztry paradnej w wykonaniu  
Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego  
w strojach historycznych**



## Rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja

**Konstytucja 3 maja** (*Ustawa Rządowa z dnia 3 maja*) – uchwalona została 3 maja 1791 r. jako ustawa regulująca ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Była pierwszą w Europie i drugą na świecie (po konstytucji amerykańskiej z 1787 r.) nowoczesną, spisaną konstytucją (niektórzy uznają jednak za pierwszą na świecie konstytucję korsykańską z 1755 r., a tym samym amerykańską za drugą i polsko-litewską za trzecią).

Została zaprojektowana w celu zlikwidowania wad systemu politycznego Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jej „złotej wolności”. Wprowadziła polityczne zrównanie mieszczan i szlachty oraz stawiała chłopów pod ochroną państwa, w ten sposób łagodząc nadużycia pańszczyzny.

Zniosła zgubne instytucje, takie jak *liberum veto*, które przed przyjęciem Konstytucji pozostawiało sejm na łasce każdego posła, który, jeśli zechciał – z własnej inicjatywy, lub przekupiony przez zagraniczne siły – mógł unieważnić wszystkie podjęte przez sejm uchwały.

Konstytucja 3 maja miała wyprzeć istniejącą anarchię, popieraną przez część krajowych magnatów, na rzecz egalitarnej i demokratycznej monarchii konstytucyjnej. W tym samym czasie przetłumaczono Konstytucję na język litewski.

**W czwartek, 3 maja br. przed grobem Nieznanego Żołnierza na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie odbyły się centralne uroczystości z okazji 216 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.**

Podczas uroczystości obecny był prezydent RP, zwierzchnik Sił Zbrojnych Lech Kaczyński, marszałek Sejmu Ludwik Dorn oraz

Senatu Bogdan Borusewicz, minister Obrony Narodowej Aleksander Szczygło, szef Sztabu Generalnego WP gen. Franciszek Gagor, dowódcy rodzajów Sił Zbrojnych, przedstawiciele Kościoła i Korpusu Dyplomatycznego, kombatanci, harcerze. Odbyła się uroczysta odprawa wart, w której wzięty udział oddziały Wojsk Lądowych, Marynarki Wojennej, Lotniczych, Kawalerii, Żandarmerii Wojskowej, Straży Granicznej i Policji.

Po raz pierwszy w historii, zmianą warty dowodziła kobieta – porucznik Żandarmerii Wojskowej. Przed Grobem Nieznanego Żołnierza złożono wieńce i kwiaty. Tradycyjnie już, w uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele Zarządu Klubu Virtuti Militari i członkowie wspierający.



**Przed złożeniem wieńca od Klubu VM  
przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego.**

**Na zdjęciu od lewej: prezes honorowy Klubu VM płk Zygmunt „Łoś” Łabędzki, wiceprezes i skarbnik Klubu VM płk Bolesław „Czarny” Siemiątkowski, prezes Klubu VM kpt. Zdzisław „Żagiel” Piłatowicz, przewodniczący Komisji Socjalnej Klubu VM por. Jerzy „Magik” Bartnik, Genowefa Bednarek – członek wspierający Klubu VM, żona śp. Kazimierza Bednarka – żołnierza Batalionu „Miotła” AK**

*(Fot. Jacek Piłatowicz)*



## 215. rocznica ustanowienia Orderu Virtuti Militari

**W dniu 17 czerwca 2007 r. w Warszawie odbyły się uroczystości z okazji 215 rocznicy ustanowienia Orderu Wojennego Virtuti Militari.**

W uroczystościach wzięli udział m.in. Damy i Kawalerowie Orderu Virtuti Militari oraz poczty sztandarowe jednostek wojskowych dziedziczących tradycje i utożsamionych z oddziałami WP odznaczonymi Orderem Wojennym VM, a także młodzież ze szkół noszących imię Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Uroczystości rozpoczęła msza święta w Katedrze Polowej Wojska Polskiego. Następnie odbyła się uroczysta zmiana posterunku honorowego przed Grobem Nieznanego Żołnierza, połączona ze złożeniem wieńców.

O godz. 13.30 na dziedzińcu Belwederu nastąpiło wręczenie odznaczeń i aktów mianowań na wyższe stopnie wojskowe dla zasłużonych kombatantów. Do stopnia generała brygady awansowany został członek Kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari **płk Mieczysław Sawicki**, uczestnik kampanii wrześniowej.

Podczas uroczystości, wiceminister Obrony Narodowej Jacek Kotas mianował na stopień pułkownika **ppłk Janusza Brochwicza-Lewińskiego**, oficera Batalionu „Parasol” w Powstaniu Warszawskim. W trakcie wystąpienia pan Minister Jacek Kotas powiedział m.in.:

*„Spotykają się dziś żołnierskie pokolenia. Łączy Was mundur, zaszczytna służba wojskowa, gotowość do poświęceń dla kraju oraz najświętszy znak każdego żołnierza – Order Wojenny Virtuti Militari na Waszych mundurach i sztandarach wojskowych.*

*Ten symbol żołnierskiej chwały jest dla Polaków nie tylko najwyższym odznaczeniem za zasługi poniesione w walce o Ojczyznę, ale także symbolem rycerskich ideałów i wartości. To nasza duma narodowa i najświętsza tradycja, łącząca*

współczesne pokolenia Polaków z patriotycznymi dokonaniem naszych przodków.

*W tym Orderze wykuta jest ofiara krwi i bezgranicznego poświęcenia dla Ojczyzny wielu pokoleń polskich patriotów. Order Wojenny Virtuti Militari to dla Polaków największa świętość.*

**Serdecznie dziękuję Kapitulę Orderu Wojennego Virtuti Militari i członkom Klubu Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari za kultywowanie tradycji Orderu w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej. Szczególnie ważnym jej elementem jest proces utożsamiania współczesnych jednostek wojskowych z oddziałami odznaczonymi tym orderem. Dzięki Waszej inicjatywie tradycja Orderu jest żywa w Wojsku Polskim, a sztandary kilkunastu jednostek zdobią niebiesko-czarne wstęgi Virtuti Militari”.**

Z okazji 215. rocznicy ustanowienia Orderu Virtuti Militari złożono wieńce pod pomnikami Marszałka Józefa Piłsudskiego, na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza i przy pomniku księcia Józefa Poniatowskiego.



**Władze cywilne i wojskowe uczciły rocznicę ustanowienia Orderu VM składając kwiaty m.in. przed pomnikiem księcia Józefa Poniatowskiego**

*(foto: Internet).*

**Oprac. Liliana Tryka**

*(na podstawie materiałów wydanych przez Departament Wychowania i Promocji Obronności MON i Dom Żołnierza Polskiego)*

## **POLSKIE SYMBOLE NARODOWE**

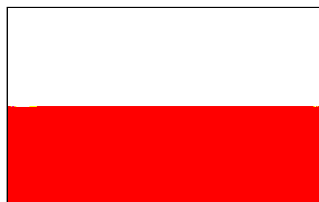
**Sprawy godła (a także barw i hymnu Rzeczypospolitej Polskiej) reguluje ustawa z 31 stycznia 1980 r. Na mocy zmiany konstytucji z końca 1989 r., a następnie nowelizacji ustawy, która weszła w życie 22 lutego 1990 r., godłem Rzeczypospolitej Polskiej jest wizerunek „Orła Białego ze złotą koroną na głowie zwróconą w prawo, z rozwiniętymi skrzydłami, z dziobem i szponami złotymi, umieszczony w czerwonej tarczy”.**

Niestety, nie ma wystarczająco precyzyjnego wzoru godła, każdy też inaczej postrzega barwy, często zależne od wykorzystanego materiału czy oświetlenia. Dopuszczalne też są artystyczne ujęcia godła pod warunkiem, że nie przynoszą jemu ujmy i nie pomniejszają znaczeń, jakie symbolizuje Orzeł Biały: dostojność, szlachetność, siła i moc.

Podstawowymi symbolami państwa są: godło, barwy narodowe i hymn państwowy. Do symboli państwa należą też flaga państwowa, sztandar i bandera.

Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej Polskiej określone zostały w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej art. 28; w ustawie z dnia 31 stycznia 1980 roku o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1980, Nr 7, poz. 18 (z późniejszymi zmianami) oraz ustawie z dnia 9 lutego 1990 roku, o zmianie przepisów o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.1990, Nr 10, poz.60).

## FLAGA



*„Barwami Rzeczypospolitej Polskiej są kolory biały i czerwony, ułożone w dwóch poziomach, równoległych pasach tej samej szerokości, z których górny jest koloru białego, a dolny koloru czerwonego”.*

*„Flagą państwową Rzeczypospolitej Polskiej jest prostokątny płat tkaniny o barwach Rzeczypospolitej Polskiej, umieszczony na maszcie”.*

Polska flaga państwowa zbudowana jest z dwóch poziomych pasów tkaniny koloru białego i czerwonego.

Jej kolorystyka nawiązuje do białego orła na czerwonym polu. Pas górny koloru białego odpowiada barwie orła, a pas dolny koloru czerwonego barwie tarczy herbowej. Prawidłowe proporcje flagi (szerokość-długość) wynoszą 5:8. Barwy w układzie pionowym umieszcza się w ten sposób, że kolor biały powinien znajdować się po lewej stronie płaszczyzny oglądanej z przodu (art. 4 ustawy o godle).

Od 1955 r. są w Polsce dwa rodzaje flag nazywane „flagą państwową”.

Oprócz opisanej powyżej flagi biało-czerwonej *„Flagą państwową Rzeczypospolitej Polskiej jest także flaga z umieszczonym pośrodku białego pasa godłem Rzeczypospolitej Polskiej”* [nazywana „flagą państwową z godłem”- L.T.]

*(Ustawa z dnia 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych)*



Urzędowe zatwierdzenie flagi państwowej nastąpiło 1 sierpnia 1919 r., na mocy ustawy o godłach i barwach Rzeczypospolitej

Polskiej. W ustawie tej ustalono wygląd chorągwi i sztandarów, flag poselstw i konsulatów oraz bandery morskiej.



**Bandera** symbolizuje tradycje marynarki wojennej, męstwo, honor oraz gotowość załogi okrętu do obrony Ojczyzny i jej praw na morzu.

Jest znakiem przynależności jednostki do Marynarki Wojennej

Rzeczypospolitej Polskiej.

### ***Pamiętajmy:***

- Flagi państwowe wywieszamy, aby uczcić ważne uroczystości, rocznice i święta państwowe, a także wówczas, kiedy chcemy uczcić ważne wydarzenia naszego życia prywatnego.
- Flaga, którą wieszamy powinna być czysta, wyprasowana i przymocowana w taki sposób, aby nie uległa zerwaniu; nie wywieszają się flagi, jeżeli jest ona brudna, podarta, splowiała lub pomazana.
- Trzeba zwracać uwagę na właściwą kolejność barw umieszczonych na fładze: jeżeli umieszczone są pionowo, kolor biały powinien znajdować się po lewej stronie płaszczyzny oglądanej z przodu.
- Flaga państwowa z godłem nie powinna być używana przez obywateli, ponieważ jest zastrzeżona wyłącznie dla grupy podmiotów określonych w ustawie (placówki dyplomatyczne, lotniska, samoloty cywilne podczas lotów za granicą, kapitanaty portów, statki morskie).
- Flaga powinna być tak umieszczona, aby nie dotykała podłoża, podłogi lub nie była zamoczona w wodzie; jeżeli flaga zaplącze się dookoła drzewca, trzeba ją rozplątać.
- Na fładze nie należy umieszczać jakichkolwiek napisów, rysunków, znaków, liter, obrazków.

## AKTUALNOŚCI

- Niedopuszczalne jest niszczenie lub uszkodzanie flagi ani niegodne przy nich zachowanie.
- Jeżeli flaga jest w stanie nienadającym się już do użytku, powinna być zniszczona w sposób godny (spalenie, pocięcie) i w taki sposób, aby rozdzielić barwy (dotyczy to również flagi z papieru).
- Artystyczne przetworzenie wizerunku flagi nie może jej ośmieszać. Wizerunku flagi nie umieszcza się na chusteczkach, serwetkach lub innych przedmiotach przeznaczonych do okresowego użycia i następnie wyrzucanych.
- Podczas ceremonii podnoszenia albo opuszczenia flagi, lub podczas przemarszu z flagą - wszystkie osoby, z wyjątkiem tych, które są w mundurach, powinny być zwrócone twarzą w kierunku flagi, przyjmując postawę wyprostowaną, a chłopcy i mężczyźni zdjąć nakrycie głowy.
- Nie należy używać flagi podczas akcji protestacyjnych organizowanych przez grupy zawodowe lub społeczne, jeżeli nie jest to związane z walką o dobro całego narodu.
- Flagi opuszczamy do połowy masztu tylko w szczególnych sytuacjach (żałoba).
- Drzewce lub maszt flagi przeznaczone są tylko do tego celu, nie umieszcza się na nich żadnych dekoracji ani znaków reklamowych.
- Osoby z umieszczonym na ubraniu wizerunkiem flagi powinny zachowywać się godnie.
- Należy reagować na wszelkie przejawy braku czci i szacunku oraz zgłaszać to odpowiednim organom (np. straży miejskiej, policji). Otoczenie flagi państwowej czcią i szacunkiem jest prawem i obowiązkiem każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej.

## GODŁO



**Godłem Rzeczypospolitej Polskiej jest wizerunek orła białego ze złotą koroną na głowie, zwrócony w prawo, z rozwiniętymi skrzydłami, z dziobem i szponami złotymi, umieszczony w czerwonym polu tarczy.**

Początki herbu wiążą się z orłem książąt piastowskich, który występował jeszcze bez korony, jako godło rodowo-dynastyczne.

Orzeł uzyskał koronę z chwilą koronacji księcia wielkopolskiego Przemysława II (1295), który próbował przełamać rozbięcie dzielnicowe. Od tego czasu korona jest nieodłącznym składnikiem Orła Białego. W końcu XV w. nad tarczą z Orłem umieszczono zamkniętą koronę, co było symbolem suwerenności władców polskich.

Później taką koronę umieszczano na głowie samego Orła.

W okresie piastowskim Orzeł Biały pełnił rolę zarówno herbu władcy, jak i państwa. Zmiana nastąpiła z chwilą objęcia tronu przez Władysława Jagiełłę, który przyniósł własne herby dynastyczne. Orzeł Biały pełnił w tym czasie rolę herbu Królestwa Polskiego, a połączony wraz z Pogonią na czwórdzielnej tarczy – również herbu państwa polsko-litewskiego.

Dopiero w czasach Zygmunta Starego Orzeł Biały stał się ponownie herbem dynastycznym i osobistym władców. W okresie rozbiorów używanie symboliki Orła Białego było ograniczone lub wręcz zakazane.

W czasie powstań narodowych Orzeł Biały był symbolem państwa i narodu walczącego o niepodległość. W tym czasie w kraju

i na emigracji Orzeł Biały pojawiał się bez korony jako symbol demokratycznych tendencji w ruchu niepodległościowym.

Po odzyskaniu niepodległości Orzeł Biały stał się urzędowo herbem odrodzonej Rzeczypospolitej (1919). Orzeł ten swą formą nawiązuje do orła z czasów Stanisława Augusta, co podkreśla ciągłość państwowości polskiej.

W 1929 r. wprowadzono nowy wzór plastyczny Orła Białego, według projektu profesora Politechniki Warszawskiej, grafika Zygmunta Kamińskiego. Obowiązuje on do dzisiaj.

W czasie II wojny światowej współistniały dwie wersje Orła – w koronie i bez korony. Wersja bez korony używana była przez ośrodki władzy związane z komunistami, stała się również godłem PRL.

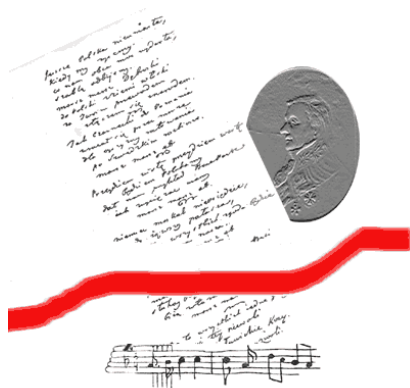
Po przełomie ustrojowym przywrócono Orła z koroną 29 grudnia 1989 r., a jego ostateczny wzór ustalono 7 lutego 1990 r.

### ***Pamiętajmy:***

- Godło należy umieszczać w sposób zapewniający mu należną cześć i szacunek.
- Pozycja godła w pomieszczeniu – najlepiej na ścianie na wprost wejścia, nad biurkiem urzędnika, albo na innej ścianie w miejscu widocznym od wejścia. Na tej samej ścianie, lub części ściany, na której umieszczone jest godło, nie należy umieszczać innych obiektów (np. kalendarze, obrazy, zdjęcia, tablice itp.).
- Nie należy używać godła z okresu PRL z dorobioną koroną.
- Poza wizerunkiem godła zgodnym z ustawą, możliwe jest eksponowanie wizerunku orła artystycznie przetworzonego, jednak nie może on zastępować wizerunku ustawowego.
- Na zewnątrz instytucji godło umieszcza się: po prawej stronie lub nad wejściem do budynku, a tablicę z nazwą instytucji, po prawej stronie, poniżej godła.



# HYMN RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Hymnem państwowym Rzeczypospolitej Polskiej jest *Mazurek Dąbrowskiego*. Jego twórcą jest Józef Wybicki (1747-1822), żołnierz i poeta, który w 1797 r. we Włoszech napisał dla Legionów generała Jana Henryka Dąbrowskiego *Pieśń Legionów Polskich*, znaną pod nazwą *Mazurka Dąbrowskiego*. Pieśń ta jest pierwowzorem hymnu narodowego.

**Oficjalnie *Mazurek Dąbrowskiego* został uznany za hymn narodowy i państwowy na mocy okólnika Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 15 października 1926 r.**

2 kwietnia 1927 r. ostatecznie zatwierdzono melodię hymnu opracowaną przez Feliksa Konopiska i załączono nuty.

Początkowo sądzono, że melodię tę skomponował książę Michał Kleofas Ogiński (twórca słynnego poloneza – „Pożegnanie ojczyzny”), potem materiały archiwalne temu zaprzeczyły i do dziś najczęściej autorzy śpiewników i prac naukowych podają określenie "melodia ludowa" (niektórzy dodają do tego asekuracyjny znak zapytania).

Po zakończeniu II wojny światowej władze Polski opracowując tekst hymnu, oparły się na wzorze ustalonym w 1927 r. Decyzję

o ponownym uznaniu *Mazurka Dąbrowskiego* za hymn państwowy ogłoszono w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Kultury i Sztuki w 1948 roku, potwierdził to również Minister Oświaty opublikowana w pierwszym numerze rękopiśmiennego pisemka wojskowego „Dekada Polska” w Mantui.

Mazurek stał się pieśnią żołnierską, bojową, powszechnie śpiewaną na wszelkich uroczystościach patriotycznych. Jej tekst uległ jedynie nieznacznym zmianom. Pierwsze strofy tej pieśni: *Jeszcze Polska nie umarła, póki my żyjemy! Co nam obca moc wydarła, szablą odbierzemy* - były jakby przekreśleniem traktatów rozbiorowych.

Już w epoce napoleońskiej przyniesiona „z ziemi włoskiej do Polski”, rozbudzała uczucia narodowe coraz szerszych warstw społeczeństwa polskiego.

W okresie Królestwa Polskiego Mazurek ustąpił pierwszeństwa pieśni *Boże coś Polskę*.

W czasie powstania listopadowego *Mazurek Dąbrowskiego* na nowo stał się najpopularniejszą pieśnią rozpowszechnianą przez powstańcze druki. Pieśń ta była śpiewana m.in. w czasie bitwy grochowskiej. Od tego momentu „Pieśń Legionów” nabrała charakteru hymnu narodowego.

Podczas zaborów pieśń była zakazana przez prawo zaborcze, stając się często powodem wyroków i zsyłek.

W okresie II wojny światowej „Mazurek Dąbrowskiego” odgrywał podwójną rolę: hymnu państwowego i żołnierskiej pieśni bojowej. Zrodzony w środowisku żołnierskim był bardzo istotnym elementem w tradycji wojskowej. Słowa tej pieśni podtrzymywały na duchu więźniów obozów zagłady, żołnierzy znajdujących się w niewoli, jak również Polaków w okupowanym kraju.

Tekst „Pieśni Legionów Polskich we Włoszech” (noszącej później – przypomnijmy – tytuł „Mazurek Dąbrowskiego”) napisał Józef Rufin Wybicki - herbu Rogala, potomek rodu osiadłego w XVI wieku na Pomorzu (on sam pochodził z Będomina).

Był poetą, dramaturgiem, kompozytorem, prawnikiem, dyplomata i działaczem politycznym, uczestnikiem konfederacji barskiej i powstania kościuszkowskiego.

W roku 1978 powstało w Będominie - domu narodzin Józefa Wybickiego - Muzeum Hymnu Narodowego.

### ***Pamiętajmy:***

Podstawowe zasady używania symboli państwowych:

- Godło, flaga i hymn są symbolami naszego państwa, do których należy odnosić się z należną czcią i szacunkiem.
- Przy graniu hymnu – należy przyjąć postawę wyprostowaną, zdjąć nakrycie głowy (chłopcy i mężczyźni); wskazane i oczekiwane jest jego śpiewanie.
- W Polsce nasze symbole państwowe mają pierwszeństwo przed każdym innym znakiem, np. znakami stowarzyszeń, miast, organizacji krajowych i międzynarodowych.
- Miejscem pierwszym (uprzywilejowanym) jest zawsze prawa strona osoby stojącej tyłem do budynku lub na prawo od godła, patrząc od strony godła (tj. kierunek, w którym patrzy orzeł). Jest to zasada heraldyczna, przeniesiona do protokołu flagowego, zgodnie z którą prawą stronę tarczy herbowej określa się z pozycji trzymającego ją niegdyś rycerza.
- Tradycyjnie godło i flaga pełnią rolę szczególnych znaków informacyjnych: umieszczone na lub wewnątrz budynku komunikują, że znajduje się w nim urząd administracji publicznej.  
Umieszczone w większej liczbie stają się dekoracją akcentującą wydarzenia państwowe lub narodowe.

**Symbole narodowe stanowią wartość bezcenną. Mają dla każdego Polaka również wymowę najgłębszych uczuć rodzinnych i osobistych. Zespólone z naszym życiem wymagają od nas najgłębszego szacunku i ochrony.**

„Póki zdrowia starczy...”

## Lekcja historii - - bez podręcznika

W bieżącym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, Kawalerowie Orderu Virtuti Militari uczestniczą w spotkaniach z dziećmi i młodzieżą.

Na przestrzeni lat, spotkania z kombatantami II wojny światowej organizowano pod podobnymi hasłami i tytułami. Raz były to „spotkania z ciekawymi ludźmi”, innym razem – „spotkania pokoleń” itp. Równie trafionym tytułem dla nich wszystkich jest niewyszukane, zwyczajne: „lekcja historii - bez podręcznika” z jej rozdziałem o II wojnie światowej.

Niezwyczajne jednak są spotkania, lekcje z udziałem świadków historii, uczestników zdarzeń, które w podręcznikach są tylko informacją, „suchym” faktem historycznym. Dzięki spotkaniom z kombatantami, historia „przychodzi” do uczniów, a oni sami czują, że przeszłość jest im bliższa, niż się dotychczas mogło wydawać.

Kombatanci zrzeszeni w Klubie Kawalerów Orderu VM, w głębokim, wewnętrznym poczuciu niezwyklej potrzeby takich spotkań pokoleń, w których spotyka się przeszłość z teraźniejszością, tradycja ze współczesnością. Wychodzą tym samym naprzeciw oczekiwaniom środowisk ludzi, którzy wyrażają podobne przekonanie, że my, dorośli, mamy odpowiedzialność za edukację patriotyczną i historyczną w Polsce, że jest to ważna strefa działań, które są podstawą niepodległej Polski i zrobią wszystko, co w ich mocy, by nie pozwolić na odstawienie tych wartości na tor boczny i nadać im charakter anachroniczny. Głęboko wierzą w sens słów Jana Zamojskiego:

**„Takie będą Rzeczypospolite,  
jakie ich młodzieży chowanie...”.**

Nie jest to łatwe, szczególnie dziś, gdy rzeczywistość ludzi młodzię rzekomą atrakcyjnością stylu życia „łatwego i przyjemnego”, który ma być swoistym pretekstem do zabawy, połączonej z nonszalancją i bylejąkością, a jednocześnie traktowania pieniądza jako wartości nadrzędnej, celu samego w sobie. Oczywiście, prawdopodobnie, jak ze wszystkim, uogólnianie nie jest właściwe i „bezpieczne”; podczas wizyt Kawalerów VM w szkołach coraz częściej słycać opinie uczniów budujące i optymistyczne. Może więc nie „wszystko jeszcze stracone”, choć głosy te są (na razie?) słabe i nieśmiałe?

Patriotyzm stał się niemodny, a osoby, które „odważą” się o nim mówić traktowane są z uśmiechem pobłażania. Zwrócił na to uwagę również wiceminister Obrony Narodowej pan Jacek Kotas podczas ostatniej wizyty w siedzibie Klubu VM podkreślając m.in., jak bardzo istotne jest docieranie do młodych ludzi już w czasie szkoły podstawowej i ponadpodstawowej, zanim jeszcze staną przed ważnymi wyborami życiowymi (odbycie zasadniczej służby wojskowej, podjęcie nauki na uczelni, czy pracy zawodowej).

Jest to tym istotniejsze, że na tle swoiście pojmowanej „europejskości”, patriotyzm wśród młodzieży jawi się jako „przeżytek”, anachronizm. Może to trochę dziwić, gdyż często w krajach, które budzą podziw wśród młodzieży, te wartości są właśnie pielęgnowane, stanowią powód do dumy. Nie od dziś wiadomo też – i to należy młodemu pokoleniu przypominać - że właśnie narody dbające o swoje tradycje mogą trwać, rozwijać się i przy zachowaniu własnej tożsamości mieć swój trwały ślad w budowanie silnych wspólnot narodowych.

Kawalerowie VM w swojej działalności społecznej podejmują niełatwe tematy wychowania patriotycznego młodego pokolenia i przyczyniania się do kształtowania jego wartościowych postaw poprzez – najogólniej mówiąc - przekazywanie tradycji i jej pielęgnację, m.in. poprzez częste, kameralne spotkania z młodzieżą.

Uroczyste apele, oficjalne spotkania są bardzo widowiskowe i wywierają wrażenie, lecz dużo mniej skuteczne w oddziaływaniu indywidualnym, jednostkowym. Poprzez bezpośrednie rozmowy uczniowie uczestniczą w nietypowych, wyjątkowych lekcjach historii, a spotkanie z uczestnikiem działań zbrojnych z czasów II wojny

światowej wywiera często niezapomniane wrażenie, pobudza wyobraźnię, porusza serca. I o to właśnie chodzi! Swobodna i przyjacielska atmosfera tych spotkań, możliwość uzyskania odpowiedzi na pytania często bardzo osobiste, zaspokojenie dziecięcej ciekawości sprzyjają pobudzaniu zainteresowania i budowaniu przychylności (uznania) dla bohaterskich, patriotycznych postaw i czynów.

Wizytę kpt. Zdzisława Piłatowicza w Szkole Podstawowej nr 293 na warszawskim Żoliborzu planowaliśmy na maj br. Jednak z powodów organizacyjnych musieliśmy ją przełożyć na 21 czerwca. Można się pokusić o konkluzję, że data ta ma wymowę wręcz symboliczną: ostatnia lekcja przed wakacjami i jednocześnie - ostatnia dla uczniów kończących edukację w szkole podstawowej, to lekcja historii i patriotyzmu. Ale – nie popadajmy w patos. Mamy tylko nadzieję, że nie będzie to dla nich ostatnia tego typu lekcja, że będą mieli okazję uczestniczyć w takich spotkaniach nie raz w następnych szkołach.



**Gość Honorowy kpt. Zdzisław „Żagiel” Piłatowicz  
i kpt. Włodzimierz Tryka – inicjator spotkania  
z uczniami klas szóstych Szkoły Podstawowej  
nr 293 im. Jana Kochanowskiego w Warszawie,  
po ostatniej lekcji w roku szkolnym 2006/2007**

*(Fot. Iza i Jacek Goclik)*

Mieliśmy pewne obawy, jak taką propozycję przyjmą uczniowie, którzy mieli już „wystawione” świadectwa ukończenia szkoły, którzy myślami byli już zapewne na upragnionych wakacjach. Jednak już po pierwszych chwilach obawy zostały rozwiane. Widać było, jakie wrażenie zrobił na nich „pan w mundurze”, żołnierz z przypiętymi, poważnymi odznaczeniami na czele z Orderem VM. Przywitani Gościa z uśmiechem, okazując oczywiście szacunek, ale i z nieznacznym dystansem, niepewnością. Gdy się jednak okazało, że ów „Poważny Gość” jest człowiekiem pogodnym, pełnym humoru, a z dwoma klasowymi rozrabiakami poradził sobie szybko i „fachowo”, w dodatku wśród ogólnego śmiechu – wszelkie obawy minęły, a ciekawa, nietypowa lekcja historii upłynęła zbyt szybko.

Pan Zdzisław Piłatowicz bez trudu znalazł kontakt z „przedwakacyjnie” rozbrykaną młodzieżą, a pomiędzy historiami smutnymi i zabawnymi (bo i takie przecież się zdarzały nawet w tak smutnej rzeczywistości, jak wojna) nie raz dało się zauważyć otwarte w zasłuchaniu usta, czy „zaszklone” oczy (nie tylko u dziewcząt).

Uczniowie podziękowali Gościowi za wizytę wręczając Mu bukiet kwiatów. Miłą niespodzianką dla młodzieży były wojskowe upominki – gadżety, które na zakończenie spotkania przekazane zostały na ręce Nauczyciela historii.



**Po spotkaniu kpt. Zdzisław Piłatowicz w podziękowaniu otrzymał od uczniów bukiet kwiatów, a kpt. Włodzimierz Tryka, w imieniu Zarządu Klubu Virtuti Militari, przekazał na ręce pani Nauczycielki wojskowe upominki dla młodzieży**

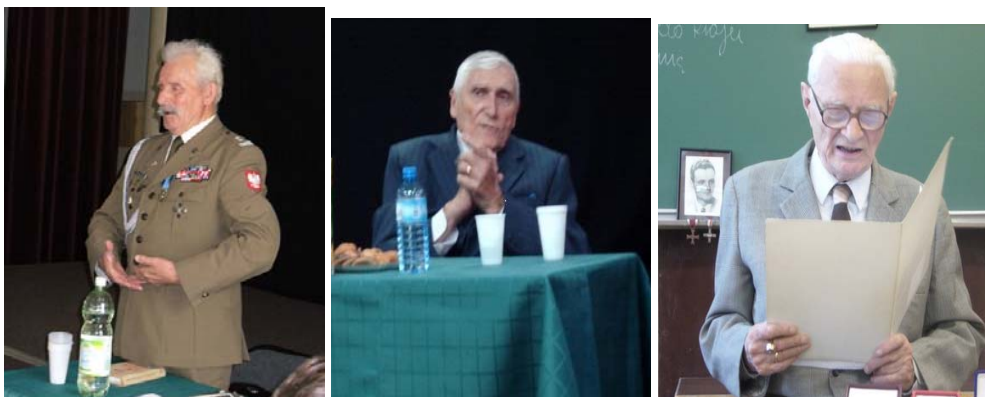


Istotnym wydarzeniem w przekazywaniu tradycji, w budowaniu tego szczególnego pomostu między „dawnymi i nowoczesnymi czasami” było przyjęcie przez Gimnazjum nr 2 na warszawskim Mokotowie imienia „Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari” . Na pewno bardzo pomocne w przygotowaniach, ale i w zrozumieniu zawiłych zdarzeń w dziejach naszej Ojczyzny były właśnie wspomniane wyżej „lekcje historii bez podręcznika”, a mianowicie - bezpośrednie spotkania uczniów z kawalerami Orderu VM, które odbyły się na początku bieżącego roku.

**W kwietniu młodzież spotkała się z panią Marią Stypułkowską-Chojecką, Damą Orderu Wojennego Virtuti Militari, żołnierzem Batalionu „Parasol” Armii Krajowej, uczestniczką zamachu na Kutschere.**



**27 kwietnia odbyło się spotkanie młodzieży z Kawalerem Orderu VM kpt. Zdzisławem „Żagiel” Piłatowiczem, powstańcem warszawskim, prezesem Klubu Kawalerów VM. Jego historii z czasów wojny i okupacji oraz powstańczych opowieści klasa I wysłuchała ze szczególnym zainteresowaniem.**



**Uczniowie z Gimnazjum nr 2 w Warszawie gościli również u siebie płk w st. spocz. Bolesława „Czarnego” Siemiątkowskiego, wiceprezesa Klubu VM, który opowiadał o swoich przeżyciach z czasów II wojny światowej (zdjęcie z lewej), Kazimierza Grzybowskiego ps. „Misiewicz”, który zainteresował uczniów wspomnieniami wydarzeń z okresu Powstania Warszawskiego (zdjęcie z prawej).**

W maju odbyło się kolejne interesujące, ważne spotkanie, tym razem z profesorem **Witoldem Kieżunem ps. „Wypad”**, powstańcem warszawskim.

Oczywiście, przywołane tu zostały jedynie ostatnie spotkania Kawalerów Orderu VM z młodzieżą szkolną. Sami bohaterowie czasów wojny i okupacji bardzo sobie cenią takie „lekcje bez podręcznika”, a i grono pedagogiczne i uczniowie są nimi również zainteresowani. Spotkania te stanowią uzupełnienie wiedzy „książkowej”, często wzruszają, wzbogacają wrażliwość młodego człowieka.

**Dlatego, „póki zdrowie pozwoli” – jak mawiają sami kombatanci, dopóki młodzież będzie chciała słuchać – oni będą opowiadać i przekazywać, aby ocalić od zapomnienia jak najdłużej, a potem – „kiedy ludzi zabraknie – mówić będą kamienie” ...**

**Oprac. Liliana Tryka**

*(fotografie na str. 35-36 zaczerpnięto ze strony internetowej Gimnazjum nr 2)*

# TRADYCJA DLA POKOLEŃ

## Nadanie patronatu VM dla Gimnazjum nr 2 na Mokotowie w Warszawie



**Dnia 14 czerwca 2007 roku w Gimnazjum nr 2 przy ulicy Narbutta 65/71 na warszawskim Mokotowie odbyła się uroczystość nadania szkole imienia Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari i poświęcenie sztandaru.**

Gimnazjum nr 2 istnieje od 1999 r., ale tradycja szkoły sięga roku 1955, kiedy powstała w tym miejscu Szkoła Podstawowa nr 37.

Dnia 7 listopada 2005 r. Rada Pedagogiczna zdecydowała o nadaniu szkole imienia Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari. Natomiast 29 marca 2006 r. podpisano list intencyjny pomiędzy Gimnazjum nr 2, a Klubem Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Od tej pory uczniowie i pracownicy szkoły mogli korzystać z archiwów historycznych Klubu Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari.

W kwietniu 2006 roku złożono prośbę do Rady Dzielnicy Mokotów o nadanie gimnazjum imienia. Potem prośbę tę rozpatrzyła Rada Miasta Stołecznego Warszawy. W rezultacie **7 marca 2007 r. szkole oficjalnie nadano imię Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari.**

W dzień uroczystości, 14 czerwca 2007 roku, nadchodzących gości witał przed szkołą poczet sztandarowy Gimnazjum. Natomiast po przekroczeniu progu szkoły, zaproszeni byli także witani przez nauczycieli i uczniów, którzy wskazywali przybyłym drogę do miejsca, gdzie zaplanowano główne uroczystości.

Przed wejściem do sali gimnastycznej, w której odbywała się uroczystość nadania imienia szkole i poświęcenia sztandaru, znajdowała się wystawa o historii Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Uroczystość rozpoczęło wprowadzenie dwóch pocztów sztandarowych: Pułku Ochrony im. gen. Bolesława Wieniawy Długoszowskiego i 3. Batalionu Zabezpieczenia Dowództwa Wojsk Lądowych. Następnie dyrektor Gimnazjum nr 2 Andrzej Miller przywitał i przedstawił przybyłych szacownych gości.

Swą obecnością zaszczytili uroczystość kawalerowie Orderu Wojennego Virtuti Militari: kpt. w st. spocz. Zdzisław Franciszek Piłatowicz „Żagiel” - prezes Klubu Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari, płk w st. spocz. Zygmunt Łabędzki „Łoś” – honorowy prezes Klubu VM, kpt. w st. spocz. Eugeniusz Guzek – wiceprezes Klubu VM, płk w st. spocz. Bolesław Siemiątkowski „Czarny” – wiceprezes i skarbnik Klubu VM, kpt. w st. spocz. Zbigniew Dębski „Zbych” – sekretarz Klubu VM, kpt. w st. spocz. Tadeusz Kamiński – przewodniczący Komisji Rewizyjnej Klubu VM, por. Jerzy Bartnik „Magik” – przewodniczący Komisji Społecznej Klubu VM, a także członkowie wspierający Klubu VM: kpt. w st. spocz. Wojciech Militz - prezes Środowiska Żołnierzy Pułku Armii Krajowej "Baszta" oraz Teresa Nowak – sekretarz.

Ponadto obecni byli m.in.: Aleksandra Waszkiewicz – przedstawicielka Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego, Robert Soszyński - burmistrz Mokotowa, Wojciech

Starzyński – przewodniczący Komisji Edukacji i Rodziny m. st. Warszawy, Eliza Dzwonkiewicz – pełnomocnik do spraw kombatantów, Teresa Domasik – starszy wizytator z Mazowieckiego Kuratorium Oświaty, Adam Polonkiewicz oraz płk Sylwester Traczewski - dowódca Pułku Ochrony.

Po odśpiewaniu przez zgromadzonych hymnu państwowego uczniowie zaprezentowali historię Orderu Wojennego Virtuti Militari. Następnie Robert Soszyński oraz Wojciech Starzyński odczytali i wręczyli przedstawicielom Rady Rodziców akt nadania imienia szkole.

Potem przystąpiono do wbijania pamiątkowych gwoździ w drzewiec sztandaru szkoły. Pierwszy gwoździek wbił Zdzisław Piłatowicz. Następnie Kazimierz Kubacki – ksiądz proboszcz parafii św. Andrzeja Boboli na Mokotowie - poświęcił sztandar. Proboszcz w swoim przemówieniu przywołał słowa Jana Kochanowskiego przyświecające całej uroczystości:

***Bo jeśli komu droga otwarta do nieba,  
to tym, co służyli ojczyźnie –***

- cytata ten znajdował się na ścianie sali, w której miały miejsce uroczystości.

Po poświęceniu nastąpiło przekazanie sztandaru przez dyrektora uczniom, a potem młodzież złożyła ślubowanie.

## **Sztandar szkoły z Krzyżem VM**

Sztandar na jednej stronie jest ozdobiony Krzyżem Srebrnym V klasy Orderu Wojennego Virtuti Militari. Natomiast po drugiej stronie sztandaru znajduje się orzeł w koronie na tle barw narodowych i data 2007.

Część oficjalną uroczystości uwieńczyły przemówienia gości honorowych, m. in.: Zdzisława Piłatowicza, który przekazał szkole pamiątkowy, klubowy ryngraf, Aleksandry Baszkiewicz, Wojciecha Militza, Roberta Soszyńskiego, Wojciecha Starzyńskiego oraz Teresy Domasik. Następnie uczniowie zaprezentowali znakomicie przygotowany i wzruszający program artystyczny, poświęcony historii Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Po uroczystości goście mogli zwiedzić pięknie przygotowaną Izbę Patrona – ekspozycję poświęconą Orderowi i Kawalerom Virtuti Militarii. Na zbudowanym podeście – niewielka rzeźba przedstawiająca Józefa Piłsudskiego. Natomiast na ścianach wisiały: tablica przedstawiająca historię Krzyża Orderu Wojennego Virtuti Militari oraz portrety wybitnych kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari. Szare meble dobrze komponowały się z czerwonym dywanem. Całość oświetlały halogenowe lampki.

Goście mieli ponadto możliwość wpisania się do księgi pamiątkowej.

Na przybyłych czekał również pyszny poczęstunek w salach klasowych. Przy elegancko nakrytych stołach goście mogli porozmawiać, zjeść smaczne potrawy, napić się kawy, herbaty oraz soków.

Uroczystość miała podniosły i wzruszający przebieg. Z pewnością wyjątkowa atmosfera tego dnia na długo pozostanie w pamięci wszystkich obecnych.

*W artykule wykorzystano informacje z gazetki gimnazjum: Przystanek Dwójka (nr 42/8/2006/2007).*

**Agnieszka Łopińska**

*(fotografie na str. 40-41 - Grzegorz Gajewski)*

\* \* \*

## **Podziękowanie**

*Zarząd Klubu VM wyraża serdeczne słowa podziękowania dla Dyrekcji Domu Żołnierza Polskiego w Warszawie oraz ekipy filmowej Studia Filmowego DŻP za pomoc i zarejestrowanie uroczystości nadania Gimnazjum nr 2 imienia Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari.*





**W oczekiwaniu na rozpoczęcie uroczystości nadania Gimnazjum nr 2 w Warszawie imienia Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari. Na zdjęciu (od lewej): kpt. Zdzisław Piłatowicz, płk Sylwester Traczewski, płk Zygmunt Łabędzki**



**Poczty sztandarowe: 3. Batalionu Zabezpieczenia Dowództwa Wojsk Lądowych im ppor. Stefana Szuby i Pułku Ochrony im. gen. Bolesława Wieniawy Długoszowskiego**





**Podpisanie przez kpt. Zdzisława Franciszka Piłatowicza aktu nadania imienia szkole**



**Część artystyczna uroczystości w wykonaniu młodzieży Gimnazjum nr 2**



STOWARZYSZENIE  
**KLUB KAWALERÓW  
ORDERU WOJENNEGO VIRTUTI MILITARI**

Nowy adres:  
02-570 Warszawa, Aleje Niepodległości 141 DOM WOJSKA POLSKIEGO p. V pok. 522 i 523,  
tel. 6 842 606, 6 842 608, DYŻUR: środa 10 – 12, REGON 015212029, NIP 525-22-48-334  
KONTO: Klub Kawalerów Orderu Wojennego V M nr 45-1020-1013-0000-0802-0122-5747  
02-570 Warszawa, ul. Aleje Niepodległości 141

Warszawa, dnia 14 lutego 2006 r.

Dyrekcja GIMNAZJUM NR 2  
Warszawa – Mokotów  
ul. Narbutta 65/71  
05-524 Warszawa  
Pan Dyrektor mgr Andrzej Miller

Szanowny Panie Dyrektorze !

W odpowiedzi na pismo z dnia 07 lutego 2006 r. w sprawie nadania kierowanej przez Pana Dyrektora szkole gimnazjalnej –

*- Imienia Kawalerów Orderu Wojennego  
Virtuti Militari –*

z miłym zadowoleniem wyrażamy na to zgodę.

Doceniamy patriotyczną treść uzasadnienia zawartą w przedmiotowym piśmie z satysfakcją i z nadzieją zaliczamy to jako godny naśladowania wyraz patriotycznego programu oddziaływania szkoły na młodzież i przy tym na całe nasze społeczeństwo, a także jako wzór dla innych organizatorów oświaty i wychowania w kraju.

My starzy żołnierze, uznani przez historię za bohaterów wojennych uważamy, że nasze poparcie dla cennej i godnej upowszechnienia troski Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców i Samorządu Uczniowskiego spełnia pokładane nadzieje na patriotyczne wypływające z serca wychowanie młodzieży polskiej. Pamiętajmy w oparciu o nasze doświadczenia, że Ojczyznę kocha się wtedy najbardziej, kiedy traci Ona prawdziwą - niezależną w o l n o ś ć i oby to nas Polaków już nigdy nie dotknęło.

Oczekujemy przedstawienie nam do uzgodnienia programu uroczystego nadania kierowanego przez Pana Dyrektora gimnazjum imienia „Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari”.

SEKRETARZ KLUBU  
KAWALERÓW ORDERU  
WOJENNEGO VIRTUTI MILITARI

Zdaniem „Zapisków” Pismo nr 137, w st. 1902.

KLUB  
KAWALERÓW ORDERU  
WOJENNEGO VIRTUTI MILITARI

ppłk. Czesław Zaboczański, Łańka  
Wiceprezes Zarządu  
SKARBNIK

Z wyrazami poważania  
Zarząd Klubu

WICEPREZES KLUBU  
KAWALERÓW ORDERU  
WOJENNEGO VIRTUTI MILITARI

Zygmunt „Jan” Łabędziński ppłk WP w st. spec.

## Przystanek Dwójka



### Historyczny moment

Dzień 14 czerwca to ważna data w historii naszej szkoły, gdyż obchodzimy dziś uroczystość nadania szkole imienia oraz poświęcenia sztandaru. Społeczność szkolna od kilku lat prowadziła działania zmierzające do wyboru patrona szkoły. Podchodziliśmy do tego zadania z dużą odpowiedzialnością, ponieważ patron jest wizytówką naszej szkoły i odzwierciedleniem założeń i idei zapisanych w wizji i misji placówki. Po wielu miesiącach dyskusji oraz weryfikacji listy kandydatów na patrona w dniu 7 listopada 2005 r. Rada Pedagogiczna Gimnazjum nr 2 podjęła decyzję o nadaniu szkole imienia Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari. Dnia 29 marca 2006 roku został podpisany list intencyjny pomiędzy Gimnazjum nr 2 a Klubem Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari (OWVM).

W kwietniu 2006 r. prośba o nadanie imienia szkole trafiła do Rady Dzielnicy Mokotów, a następnie została rozpatrzona przez Radę Miasta Stołecznego Warszawy. Dnia 7 marca oficjalnie nadano naszej szkole imię Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Paliczek

### Program uroczystości:

1. Oficjalne rozpoczęcie uroczystości.
2. Wprowadzenie pocztów sztandarowych.
3. Wystąpienie dyrektora szkoły.
4. Przedstawienie historii Patrona szkoły.
5. Odczytanie aktu nadania imienia szkole.
6. Poświęcenie i przekazanie sztandaru.
7. Ślubowanie młodzieży.
8. Przemówienia gości honorowych.
9. Wystąpienie dyrektora szkoły.
10. Program artystyczny.
11. Zwiedzanie ekspozycji poświęconych Patronowi.

**Order Wojenny Virtuti Militari** (łac. *Croce wojaskoj, dętbolśa żołnierskij*) to najwyższe polskie odznaczenie wojskowe, nadawane za wybitne zasługi bojowe. Ustanowiony był przez ostatniego króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego 22 czerwca 1792 r. po rozpoczęciu wojny polsko-rosyjskiej przeciwko konfederacji targowiczej, w obronie Konstytucji 3 Maja, wobec groźby interwencji wojsk carscy Katarzyny, a także dla uczczenia zwycięstwa w bitwie pod Zielencami.

### Okres 1792 – 1794

Order po zmianie statutu nie został zastosowany w praktyce, ponieważ przestano go nadawać po przystąpieniu króla do konfederacji targowiczej. Konfederacja ogłosiła uniwersał zakazujący noszenia orderu pod groźbą surowych kar, włącznie z utratą rang wojskowych oraz zażądała jego zwrotu. 23 listopada 1793 r. sejm grodziński uchylił uniwersał konfederacji i przywrócił order jako odznaczenie wojskowe, lecz 7 stycznia 1794 r., na skutek presji carscy Rosji – Katarzyny II Rada Nieustająca ostatecznie order i zakazała jego noszenia.

### Okres 1806 – 1815

W 1806 general lejtnant ks. Józef Poniatowski rozpoczął starania o przywrócenie polskiego orderu wojennego w oddziałach polskich walczących w wojskach napoleońskich. 26 grudnia 1806 r. dekret króla saskiego i księcia warszawskiego Fryderyka Augusta otworzył drogę do nadawania odznaczenia za udział w kampaniach: włoskiej, francuskiej i polskiej w latach 1806 – 1807. Wówczas ostatecznie ustalili się (obowiązujący do dziś) podział orderu:



### SZTANDAR

Sztandar jest znakiem tożsamości Szkoły i symbolem idei, którym ona służy.

Na jednej stronie zdobi go Krzyż zawieszony na niebieskiej wstędze z czarnymi paskami wzdłuż brzegów. Order ma kształt krzyża równoramiennego.

Na awersie widnieje napis na ramionach krzyża: „Vir – tuti – Mili – tari“ (łac. *Cnocie wojskowej, dzielności żołnierskiej*) i medalion z wizerunkiem wojskowej odmiany Orła Białego (orzeł z regaliami – berłem i jabłkiem – w szponach) otoczonego zielonym wieńcem laurowym. Na rewersie nad datą 1792 upamiętniająca zwycięstwo pod Zielencami umieszczona jest dewiza: „Honor i Ojczyzna“ wyrażająca ideały polskiego oręża.

Orzeł w koronie na tle barw narodowych i data – 2007 na drugiej stronie sztandaru przypominają, kim jesteśmy, jakie mamy ideały i jakie cele sobie stawiamy. Dział młodzieży Polacy powinni dążyć do poznania historii i współczesności Ojczyzny, zdobywania wiedzy, kształtowania w sobie prawego człowieka, patrioty, aby jutro służyć dobru społeczeństwa, rozwojowi państwa i własnej pomysłowości. Rok 2007 to data niezwykle ważna w historii Szkoły – wieniec nasze starania o ustanowienie Patrona i rozpoczęcia nowej, chlubnej okres pracy dydaktycznej i wychowawczej, w której wspierać nas będą Kawalerowie OWVM.



### PATRON

Order Virtuti Militari to najważniejsze w Polsce i najstarsze w świecie odznaczenie bojowe. Został on ustanowiony 22 czerwca 1792 r. przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w okresie szczególnie tragicznym dla naszego narodu. Powstanie orderu wiąże się nierozdzielnie z Konstytucją 3 Maja i zwycięstwem nad wojskami rosyjskimi pod Zielencami (18 czerwca 1792 r.).

W historię Orderu Virtuti Militari wpisują się tragiczne dzieje naszej ojczyzny: wojna 1792 r., okres niewoli, powstań narodowych, pierwszej wojny światowej, wojny z bolszewikami w 1920 r. i II wojny światowej.

Prawo do tego odznaczenia dawały wyjątkowe osiągnięcia na polu walki, męstwo i odwaga w boju, biegłość w sztuce wojennej, poświęcenie dla ojczyzny z narażeniem własnego życia. Tytuł Kawalera Orderu był przywilejem. Książę Józef Poniatowski, Tadeusz Kościuszko, Józef Piłsudski, Jan Henryk Dąbrowski czy Władysław Anders to najbardziej znani Kawalerowie Orderu Virtuti Militari. W grupie odznaczonych są również żołnierze drugiej wojny światowej i powstania warszawskiego.

Order Virtuti Militari jako znak bojowy przypominał i przypomina o dawnych, pełnych chwały czasach. Pokolenia Polaków uczono w domu i w szkole, że ludzium noszącym miniaturową odznakę czy jej czarno-niebieską baretkę należy okazywać szacunek.

Kawalerowie Orderu Virtuti Militari są autorytetami i duchowymi przewodnikami dla naszej młodzieży w budowaniu przyszłości ojczyzny i zapewnieniu jej należytego miejsca na arenie międzynarodowej.



## Na straży wolności i honoru

Wywiad ze Zdzisławem Piłatowiczem

Dziś - prezes Klubu Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari, kiedyś - członek AK, uczestnik Powstania Warszawskiego, żołnierz pułku „Baszta”. Wśród Jego odznaczeń można wyróżnić: Krzyż Walczących oraz Order Wojenny Virtuti Militari V klasy. Z okazji nadania szkole imienia Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari Pan Zdzisław Piłatowicz zgodził się na rozmowę z nami.

**Czykita i Juanita:** *Z czynie inicjatywy powstał Klub Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari?*  
Zdzisław Piłatowicz: Klub ten powstał z inicjatywy żołnierzy - Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari. Opracowali oni statut Stowarzyszenia, przyjmując jego nazwę: Klub Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari. Aby sąd mógł zarejestrować taki Klub, musiało być przynajmniej 15 inicjatorów.

**Cz. i J.: Jak rozumiełi słowo „patriotyzm” młodzi walczący Polacy?**

Z. P.: W tamtych czasach honorom było oddanie życia za Polskę. Świadomość niebezpieczeństwa wzrastała z każdym dniem. Każdego Polaka utrzymywała przy życiu nadzieja, gdyby nie ona - każdy by sobie strzelił w łeb.

**Cz. i J.: Jakie cechy powinni doskonali młodzi Polacy, aby działać dla dobra ojczyzny?**

Z. P.: Uczciwość, ambicja i honor - to trzy podstawowe cechy. Jednakże honor, niestety, nie jest dla wszystkich zrozumiały. W Powstaniu Warszawskim chodziło przede wszystkim o honor polskiego żołnierza. Zdawali sobie oni sprawę, że wojska sowieckie nie zapewniają wolności Polsce, zatem polscy żołnierze sami musieli o nią walczyć.

**Cz. i J.: Jak wspomina Pan czasy szkolne?**

Z. P.: Zaczę od tego, że pokolenia żyją w różnych epokach. Kiedyś podstawą było harcerstwo. Ja - niestety - do niego nie należałem, ponieważ uprawiając sporty, nie miałem na nie zbyt wiele czasu.

Wychowanie w szkołach za moich czasów chyliło się w kierunku militarnym. Dla was może się to wydawać dziwne, ale każdy z nas musiał chodzić w granatowych, jednolitych mundurkach, do których koniecznie musiała być przyszyta tarcza szkoły, zaś na naszych głowach można było dostrzec czapkę - maciejówkę. Dodatkowo w liceach wprowadzane było przysposobienie obronne.

**Cz. i J.: A jakie ma Pan wspomnienia z młodości, kiedy bronil pan ojczyzny?**

Z. P.: Zaczęło się od wybuchu wojny. Wówczas to były naloty na bezbronne, nieprzygotowane na wojnę miasto. Zaskoczenie, napięcie wojenne ciągle wzrastało - wojna wisiała na włosku. Wojska niemieckie przekraczały polską granicę. Podczas gdy trwały naloty na stolicę, warszawiaczy uciekali na wschód, aby chronić życie swoje i rodziny. Cała ludność cywilna została włączona w tę błyskawiczną wojnę, która była globalną tragedią. Dyktatura faszystowska polegała na poszerzeniu terenu na wschód, ponieważ uważali oni, że Polska była mniej inteligentnym narodem. Pamiętam, jak mężczyźni chodzili w brudnych, bardzo skromnych garniturach, aby resztę dochodów przeznaczyć na uzbrojenie.

**Cz. i J.: Jakie ma Pan odczucia, gdy gimnazjum otrzymuje imię Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari?**

Z. P.: Czuję wielką satysfakcję, że nasz Klub będzie miał okazję przekazać tradycje następnym pokoleniom. Wasze gimnazjum leży na terenie powstańczych walk na Mokotowie. My tutaj walczyliśmy o wolną Polskę.

Pan Zdzisław Piłatowicz powiedział: „Order Virtuti Militari otrzymuje się za służbę wojskową, osobistą dzielność, a nie przynależność do jakiejś organizacji. Właśnie z tego jestem dumny.” Nie zapominajmy więc o polskich bohaterach, którzy bezinteresownie walczyli o wolność i honor ojczyzny. Bądźmy dumni z tego, że naszej szkole zostało nadane imię Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari

Rozmawiali  
Magda „Czykita” Smolareczyk  
Anita „Juanita” Pajewska

## Kapituła Orderu Wojennego Virtuti Militari



*Członkowie Kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari oraz Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Lech Kaczyński*

Kapituła Orderu Wojennego Virtuti Militari to najwyższy organ władzy tego polskiego odznaczenia wojskowego, nadawanego za wybitne zasługi bojowe.

Według polskiego prawa order ten może być przyznany podczas wojny lub 5 lat po jej zakoń-

czeniu przez Prezydenta RP na wniosek Kapituły, na czele której stoi obecnie gen. bryg. w st. spocz. Stanisław Naleźca-Komornicki.

Kapitułę Orderu Wojennego Virtuti Militari tworzą kanclerz orderu oraz pięciu członków powoływanych przez Prezydenta RP spośród kawalerów orderu na pięć lat. Ten najwyższy organ wybiera ze swego grona zastępcę kanclerza orderu i sekretarza Kapituły.

Kapituła stoi na straży honoru orderu, dla którego została ustanowiona. Ma ona prawo do opiniowania wszystkich spraw dotyczących Orderu, zwłaszcza wniosku o jego nadanie lub pozbawienie, składanego przez Prezesa Rady Ministrów na ręce Prezydenta RP. Kapituła Orderu Wojennego Virtuti Militari często też zapoznaje się z projektami aktów normatywnych (tzn. aktów prawnych zawierających powszechnie obowiązujące normy prawne - np. ustawy - lub obowiązujących tylko określona grupę adresatów - np. aktów prawa miejscowego). Kapituła może także występować do organów uprawnionych o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawach dotyczących orderu.

Członkami Kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari mogą zostać tylko obywatele polscy.

Juanita

- I klasa - Krzyż Wielki (z gwiazdą)
  - II klasa - Krzyż Komandorski
  - III klasa - Krzyż Kawalerski
  - IV klasa - Krzyż Złoty
  - V klasa - Krzyż Srebrny.
- W myśl statutu order otrzymał nazwę „Order Wojskowy Księstwa Warszawskiego”.

### Okres 1815 - 1831

Po utworzeniu Królestwa Polskiego na mocy Konstytucji Królestwa Polskiego order przy zachowaniu statutu otrzymał nazwę Order Wojskowy Polski. Na mocy dekretu z 5 czerwca 1817 r. utrzymano przywilej dożywotniej pensji dla podoficerów i szeregowych, a dodatkowo officer odznaczony tym medalem nabywał prawo do uzyskania szlachectwa.

Po wybuchu powstania listopadowego wznowiono nadawanie orderu, który otrzymał uchwałą Sejmu z 19 lutego 1831 r. nazwę Order Virtuti Militari.

### Okres 1918 - 1939

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej ustawą z 1 sierpnia 1919 r. wskrzesił order ustanowiony w 1792 r. przez króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego, nadając mu nazwę Orderu Wojennego Virtuti Militari. Zgodnie z ustawą przywrócone zostało dawne znaczenie orderu jako nagrody [...] czynów wybitnego myślnia i odwagi, dokonanych w boju i polegających z poświęceniem się dla dobra Ojczyzny [...].

### Rok 1933

25 marca 1933 r. Sejm RP uchwalił nową ustawę o Orderze Virtuti Militari, którą ogłoszono 8 maja tegoż roku. Ustawa przeniosła Święto Orderu na 11 listopada oraz zmieniła jego nazwę na Order Wojenny Virtuti Militari (a nie jak dotychczas: „Wojskowy”).

### Okres po 1989

Order Wojenny Virtuti Militari po 1989 r. nie był nadawany.

16 października 1992 r. Sejm uchwalił ustawę, na mocy której orderowi nadano ponownie nazwę Order Wojenny Virtuti Militari. Została przywrócona Kapituła Orderu Wojennego Virtuti Militari, a odznaczenie ma być przyznawane przez Prezydenta RP. Określono również podobnie szczegółowe kryteria nadawania, jak w ustawie z 25 marca 1933 r. Dodano również, że order może być nadany tylko w czasie wojny lub nie później niż przez pięć lat od jej zakończenia.

„karlusia”

**KLUB KAWALERÓW ORDERU  
VIRTUTI MILITARI**

Klub Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari powstał 23 kwietnia 2002 roku. Żołnierze, Kawalerowie Orderu Virtuti Militari opracowali statut stowarzyszenia, przyjmując nazwę Klubu KOWVM. Utworzyli komitet założycielski i doprowadzili do rejestracji przez Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy. Klub jest spadkobiercą tradycji klubów tego zaszczytnego odznaczenia (zakładanych z inicjatywy marszałka Józefa Piłsudskiego) działających po pierwszej wojnie światowej w II Rzeczypospolitej Polskiej.

Celami i zadaniami klubu są:

- kultywowanie i propagowanie tradycji walk o wolność i niepodległość Polski, chwały oręża polskiego,
- obrona godności dobrego imienia i honoru Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari,
- utrzymywanie koleżeńskich więzi i współpracy między Kawalerami Orderu Virtuti Militari,
- reprezentowanie wobec władz państwowych i innych instytucji praw i obowiązków Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Organem uprawnionym do reprezentacji Klubu jest jego zarząd, w składzie:

- Zdzisław Piłatowicz – prezes  
Henryk Jackowski – wiceprezes  
Czesław Zaborowski – wiceprezes  
Eugeniusz Guzek – wiceprezes  
Zbigniew Dębski – sekretarz  
Bolesław Siemiątkowski – skarbnik  
Jerzy Bartnik – przewodniczący Komisji Społecznej

Siedziba Klubu Kawalerów Orderu Virtuti Militari mieści się w Budynku Domu Wojska Polskiego przy Al. Niepodległości 141.



Martaux, Lenka

**„Kiedy myślę o osobach zasłużonych dla Polski...”**

Wywiad z Kawalerem Orderu Wojennego Virtuti Militari

Many dziś wielką uroczystość – nadajemy szkole imię Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari! Z tej okazji przeprowadziłam krótki wywiad z jednym z odznaczonych, moim dziadkiem Kazimierzem Grzybowskiem.

**Julia Błaszczak:** Dziadku, co czujesz, kiedy szkole nadawane jest imię Kawalerów OWVM?

**Kazimierz Grzybowski:** Odczuwam zadowolenie z trafnego wyboru nazwy. Odnosi się ona nie do konkretnej osoby zasłużonej dla Polski, ale do grona żołnierzy walczących na polach bitew z narażeniem życia dla najważniejszych spraw narodu – wolności i niepodległości. Poszczególne osoby umierają – pozostanie pamięć o wszystkich kawalerach Virtuti Militari.

**J.B:** Jakie nazwiska przychodzą Ci na myśl o Kawalerach OWVM?

**K.G:** Kiedy myślę o osobach zasłużonych dla Polski, odznaczonych Krzyżem VM, to dochodzą do wniosku, że Józef Piłsudski najbardziej z nich się wyróżnia. Od lat studenckich, od czasów carskich walczył o wolność w organizacji Polskiej Partii Socjalistycznej, następnie w szeregach „Strzelca” w zaborze austriackim, tworząc zręb Wojska Polskiego. To on odegrał czołową rolę w procesie odradzającego się Państwa Polskiego po pierwszej wojnie światowej. W 1920 roku jako Naczelny Wódz odniósł zwycięstwo nad najazdem bolszewickim.

**J.B:** Kto w młodości był dla Ciebie autorytetem i wzorem godnym naśladowania?

**K.G:** W czasach młodości moim bohaterem był ks. Józef Poniatowski. Jego postać na pięknym pomniku stojącym przed grobem nieznanego żołnierza w stroju Rzymskiego wodza z mieczem w ręku przemawiała do mojej wyobraźni. Jego bohaterska śmierć na polu walki w 1813 roku w „bitwie narodów” była symbolem honoru, dzielności i wierności.

**J.B:** Order Virtuti Militari powinien przypominać nam o bohaterach okresu wojny, którzy często w młodym wieku ginęli, poświęcając swe życie, za naszą wolną Polskę, dlatego tak nas cieszy, że Gimnazjum nr 2 będzie nosiło to imię.

Juliusa

**Najwybitniejsi Kawalerowie  
Orderu Wojennego Virtuti Militari**



**Andrzej Tadeusz „Bonawentura” Kościuszko (1746 – 1817)**

Generał polski i amerykański, inżynier fortyfikator, walczył o niepodległość Polski i USA. Najwyższy Naczelnik Siły Zbrojnej Narodowej w insurekcji 1794 r.



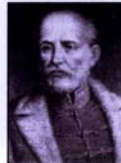
**Józef Zajączek (1752 – 1826)**

Książę, namiestnik Królestwa Polskiego, polski generał. Służył w armii polskiej, francuskiej i rosyjskiej. Posel na Sejm Czteroletni (1788 – 1792), w wojnie polsko-rosyjskiej (1792) był dowódcą dywizji, odznaczony się w bitwie pod Zieleńcami.



**Józef Longin Sowiński (1777 – 1831)**

Polski generał, dowódca obrony reduty na Woli w Warszawie w 1831 roku. Odznaczony Orderem VM i Legią Honorową za kampanię moskiewską.



**Józef Zachariasz Bem (1794 – 1850)**

Artylerzysta, polski generał, dowódca artylerii czynnej Wojska Polskiego w czasie powstania listopadowego. Naczelny wódz powstania węgierskiego (1848 – 1849).



**Józef Klemens Piłsudski (1867 – 1935)**

Polski działacz niepodległościowy, dowódca wojskowy, polityk. Od 1920 r. pierwszy Marszałek Polski, Naczelnik Państwa do 1922 r., dwukrotny premier Polski (1926 – 1928 i 1930), Wódz Naczelny Armii Polskiej. Twórca tzw. rządów sanacyjnych w II Rzeczypospolitej.



**IZBA PATRONA**



W związku z nadaniem szkole imienia Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari, należy także wspomnieć o długim oczekiwanej przez nas Izbie Patrona, znajdującej się w sali 210. Zakończył się już generalny remont. Zbudowano podest, na którym dumnie stoi figurka Józefa Piłsudskiego. Wyglądono i pomalowano ściany, które zdobiją portrety wybitnych kawalerów. Szkoła zakupiła szare meble, które

ładnie współgrają z odcieniem ścian i ożywiający wnętrze czerwonym dywanem. Zamontowano także oświetlenie halogenowe z ruchomymi lampkami. Dzięki temu w sali mamy możliwość oświetlać punktowo wybrane miejsca. Na ścianie wisi również duża tablica przedstawiająca historię Krzyża Orderu Wojennego Virtuti Militari. Na razie naszej Izby nie zdobiją wiele eksponatów, ale właśnie teraz rozpoczął się czas zapewnienia jej pamiątkami po Kawalerach. W gablotach i szafkach chcemy umieścić zdjęcia, odznaczenia, legitymacje, uzbrojenie itd.

Główne osoby, które przyczyniły się do powstania Izby Patrona to pani Gabriela Kisielnicka – nauczycielka matematyki, pani Magdalena Olszczyńska – nauczycielka wychowania fizycznego, pan mgr inż. arch. Mieczysław Zientarski oraz dyrektor naszej szkoły. To właśnie pani Katarzyna Zientarska i pan Andrzej Miller czuwali nad całym przedsięwzięciem, wprowadzając poprawki, planując i dokonując większości zakupów.

Autorką projektu naszej Izby była pani G. Kisielnicka. Stworzyła zarys Izby, który został poprawiony pod czujnym okiem pana M. Zientarskiego. Oczywiście należy pamiętać o sponsorach i osobach, które uczestniczyły w dokonywaniu zakupów eksponatów, znajdujących się w Izbie, byli to m.in. pan Ireneusz Dybowski – przewodniczący Rady Rodziców, pan Andrzej Olszewski, państwo Sternik oraz pani Janina Trzeszczyńska – kierownik administracji. Dziękujemy też pani Magorzacie Grodzkiej, panu Stanisławowi Grodzkiemu i panu Arkadiuszowi Żelazko za pomoc przy wystroju Izby.

Serdecznie dziękujemy wszystkim sponsorom, nauczycielom oraz rodzicom, którzy przyczynili się do powstania naszej Izby Patrona. Mamy nadzieję, że wkrótce będzie ona wypełniona po brzegi pamiątkami po tak oddanych ojczyźnie osobach, jakimi bez wątpienia są Kawalerowie Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Martaux, Czykita



**Edward Rydz-Śmigły (1886 – 1941)**  
 Polityk, ostatni legalny marszałek Polski (od 11 listopada 1936 r.), Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych w wojnie obronnej w 1939 roku.



**Władysław Anders (1892 – 1970)**  
 General broni Wojska Polskiego, Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych w latach 1944 – 1945, porucznik kawalerii w armii carskiej (1914 – 1917).



**Gen. Tadeusz Komorowski-Bór (1892 – 1966)**  
 Polski oficer, dowódca Armii Krajowej (1 VII 1943 – 2 X 1944). Od 1946 r. Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych na obczyźnie. W latach 1947 – 1949 pełnił urząd premiera rządu RP na uchodźstwie.

Agnieszka „Agiszon” Kujawa



**„Od ziarnka do ziarnka uzbiera się miarka”**

W związku z nadaniem imienia naszej szkole Samorząd Uczniowski zorganizował trzy kiermasze, których celem było zebranie funduszy na zakup sztanaru szkolnego. Można było kupić wykonane własnoręcznie ozdoby, obrazy, butelki, ciasta. W akcjach brały udział prawie wszystkie klasy.

Podczas pierwszego kiermaszu świątecznego, który odbył się 11 grudnia 2006 r. najbardziej wyróżniła się klasa IIIb. Dzięki swojemu zaangażowaniu zachęcili rodziców do zakupu różnych ozdób świątecznych.

14 kwietnia odbyła się druga akcja. Tym razem wyróżniła się klasa Id, sprzedając własnoręcznie wykonane woreczki zapachowe.

Trzecia aukcja odbył się 14 maja. Głównie sprzedawano upieczone przez naszych uczniów pyszne ciasta. Kiermaszowi towarzyszył występ chóru szkolnego po batuta p. Katarzyny Bonieckiej, która również kwestowała wśród słuchaczy na stroje chóru.

Na terenie szkoły odbyły się również dyskoteki. Pieniądze za bilet wstępu (Zł. za osobę) zostały przeznaczone na zakup sztanaru.

Nie tylko uczniowie zaangażowali się w akcje zbierania pieniędzy, ale również nauczyciele. Jak co roku w naszym gimnazjum odbyła się aukcja bombek malowanych przez nauczycieli. W tym roku

impresja odbyła się 20 grudnia i udało się zebrać aż 718zł.

Łącznie zebraliśmy ok. 3 500zł. Serdecznie dziękujemy uczniom, nauczycielom, rodzicom za aktywny udział w akcjach na rzecz szkoły.

**Konkurs**

Od roku poznajemy historię Kawalerów OVM. Ukoronowaniem naszej pracy było zorganizowanie przez panią A. Trawińską i panią J. Mikulską konkursu historycznego pt. „Dzieje Orderu Wojennego Virtuti Militari i najwybitniejszych jego Kawalerów”.

Konkurs przebiegał w dwóch etapach. W I etapie należało wykonać projekt plastyczny dowolną techniką, dotyczący historii VM lub jego Kawalerów. W II etapie uczniowie rozwiązywali test.

Wyniki konkursu:

- I miejsce – Maria Kubiec
- II miejsce – Katarzyna Kubrak i Katarzyna Szymańska
- III miejsce – Piotr Jagodowski

Laureatom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Alex

**Gazetka Gimnazjum nr 2 „Przystanek Dwójka”**

Redakcja: Weronika „wera” Granczka, Aleksandra „Alex” Belz, Agata „@@” Lenartowicz, Karolina „karlul” Zielińska, Julia „Juhusia” Błaszczyk, Anna „Anzisz” Nowakowska, Kaja „Kajekowska” Gumńska, Paulina „Paliczek” Bronik, Mateusz „Mati” Michalski, Urszula „Ulcia” Galkowska, Ewa „Królik” Królik, Agnieszka „Agiszon” Kujawa, Anita „Juanita” Pajewska, Magdalena „Lenka” Olechniewicz, Marta „Martaux” Tuszyńska, Magdalena „Czikita” Smolarczyk

Opieką: p. Zofia Sławińska Opieką techniczną: p. Beata Świerc;

Dział techniczny: Sandra Rawicz, Marta Jedroszkowiak, Michał Łukaszewicz, Adam, Skiba, Basia „Krokus” Rudeńska, Fotografier: Łukasz Krut, Michał Mazek

## **Z żałobnej karty**

Z głębokim żalem zawiadamiamy,  
że w ostatnich miesiącach

**odeszli  
na Wieczną Wartę**

**Damy i Kawalerowie Orderu Virtuti Militari:**

**Henryk Burny**

**Janusz Paszko**

**Marian Pyzlak**

**Leon Rogalewski**

**Eugeniusz Rybałko**

**Fryderyk Serafiński**

**Cześć Ich Pamięci!**



## NOTATKI

# **INFORMACJA**

**Zarząd Stowarzyszenia -  
- Klubu Kawalerów Orderu Wojennego  
Virtuti Militari RP**

**Klub Dowództwa Garnizonu Warszawa  
Al. Niepodległości 141 (pok.: 521, 522, 523 , V p.)  
02-570 Warszawa**

**tel.: (022) 684 26 06, 684 26 08  
fax Klubu: (022) 684 26 06**

**e-mail: [vmklub@neostrada.pl](mailto:vmklub@neostrada.pl)  
www: [z.pilatowicz.webpark.pl](http://z.pilatowicz.webpark.pl)**

**Regon: 015212029  
NIP: 525-22-48-334**

**Konto bankowe:  
45-1020-1013-0000-0802-0122-5747**

**Dyżury Zarządu: wtorki i środy, godz. 10-13**

**W sprawach socjalnych prosimy  
o kontakt z panem Jerzym Bartnikiem,  
tel. 0 692 314 414**

**W pilnych sprawach prosimy o kontakt  
pod numery telefonów:  
0 512 255 622, 0 512 255 633**

<p><b>Wydawca:</b> Stowarzyszenie-Klub Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari Al. Niepodległości 141 pok.: 521, 522, 523 tel. (022) 684 26 06, 684 26 08 (dyżury: wtorki i środy, godz. 10-13) <b>e-mail:</b> vmklub@neostrada.pl <b>www:</b> http://z.pilatowicz.webpark.pl</p> <p><b>Konto bankowe:</b> 45 1020 1013 0000 0802 0122 5747</p> <p><b>Druk:</b> „MuruGumbel” ul. Czarnomorska 13, Warszawa</p> <p><b>Zespół redakcyjny:</b> Zdzisław Franciszek Piłatowicz – red. naczelny Andrzej Gładkowski – z-ca red. naczelnego Liliana Tryka – redaktor</p> <p>współpraca: Zygmunt Łabędzki Włodzimierz Tryka Henryk Ratyna Agnieszka Łopieńska Grzegorz Gajewski</p> <p><b>Okładka wg projektu:</b> Michała Zaborowskiego</p>	<p><b>Redakcja, korekta merytoryczna:</b> Andrzej Gładkowski Liliana Tryka</p> <p><b>Skład, redakcja techniczna, korekta:</b> Liliana Tryka</p> <p><b>Zarząd Klubu VM:</b> Zdzisław Piłatowicz – prezes Eugeniusz Guzek – wiceprezes Henryk Jackowski – wiceprezes Bolesław Siemiątkowski – wiceprezes, skarbnik Zbigniew Dębski – sekretarz Jerzy Bartnik – przewodniczący Komisji Socjalnej</p> <p><b>Komisja Rewizyjna Klubu VM:</b> Tadeusz Kamiński – przewodniczący Kazimierz Karpowicz – sekretarz Tadeusz Cybulski – członek Józef Jassak – członek</p>
<p><b>Stała współpraca: Dom Żołnierza Polskiego ul. S. Banacha 2, 00-909 Warszawa tel. / fax. 823-50-06 www.dzp.wojsko.pl</b></p>	

**Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian i skrótów  
w nadesłanych materiałach.**

Informujemy, że Klub nasz nie podlega żadnej organizacji kombatanckiej. Jesteśmy samodzielną jednostką, zarejestrowaną w Krajowym Rejestrze Sądowym /numer KRS: 0000108787/, a zajmowany przez nas lokal w budynku Klubu Dowództwa Garnizonu Warszawa otrzymaliśmy z MON, na wniosek BBN i Kancelarii Prezydenta RP.

Zarząd Klubu VM